

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.**PL**

Nr 3 (67), 16 lutego 2011

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

## Najważniejsze wydarzenia dekady

Numer 1 – muzeum w podziemiach Rynku

100 pytań do...

Internauci pytają prezydenta

Kraków popiera „Pakt dla kultury”

Inicjatywa ruchu Obywatele Kultury

# XI REALITY SHOPKA SZOŁ



Teatr  
Groteska



# MYŚLI

n i e s f o r n e

*wieczór sentymentalny*

19 lutego 2011, godz. 20.00

**Reżyseria i koncepcja inscenizacyjna:** Adolf Weltschek, Małgorzata Zwolińska

**Scenariusz:** Jacek Stankiewicz, Adolf Weltschek, Małgorzata Zwolińska

**Kostiumy i oprawa scenograficzna:** Małgorzata Zwolińska **Kierownictwo muzyczne:** Jerzy Kluzowicz, Jerzy Zajac

**Choreografia:** Katarzyna Skawińska **Prowadzenie:** Ewa Godlewska, Sławomir Jeneralski

**występują:** Bartosz Artukowicz, Kazimierz Barczyk, Stanisław Bisztyga, Krzysztof Cugowski, Bronisław Cieślak, Zbigniew Cwiakalski, Tadeusz Cymański, Kazimierz Czekaj, Andrzej Dera, Jerzy Fedorowicz, Elżbieta Jakubiak, Ryszard Kalisz, Beata Kempa, Joanna Kluzik-Rostkowska, Andrzej Kosiniak-Kamysz, Paweł Kowal, Bogusław Krzeczkowski, Jacek Kurski, Jacek Majchrowski, Agnieszka Malatyńska, Katarzyna Matusik-Lipiec, Marek Migalski, Joanna Mucha, Katarzyna Piekarska, Paweł Poncyłjusz, Małgorzata Radwan-Ballada, Elżbieta Radziszewska, Ireneusz Raś, Joanna Senyszyn, Teresa Starmach, Jerzy Wenderlich, Janusz Wojciechowski

Współorganizator:

Międzynarodowy Teatr

Partner wspierający:

Sponsorzy:

Patroni medialni:

TVP 2

PGNiG

ArcelorMittal

WARTA

Husqvarna

EDWARDS

FARMONA

SCASAL GENAI

TVP SĄKÓW

gazeta

TDK

X

lounge

onet.pl

# 10 lat minęło...

Według Newtona istnieje tylko jeden, uniwersalny i wszechobejmujący czas – płynie on w jednostajnym tempie i nic nie wywiera na niego wpływu. Szczególna teoria względności Einsteina wprowadziła do fizyki nowe pojęcie czasu i uzależniła jego upływ od prędkości układu odniesienia, w którym się go mierzy. A jak do tych wszystkich koncepcji czasu ma się jedna maleńka dekada, pierwsze dziesięciolecie XXI wieku, które właśnie minęło? Czy to dużo, czy mało? W życiu Krakowa, miasta o ponadtysiącletniej historii, nie jest to wiele, ale dla jego mieszkańców to całkiem realny okres, gdy można zrobić sporo pożytecznych rzeczy. Miejski portal [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) postanowił zbadać, które wydarzenia krakowianie (i goście odwiedzający Kraków) uznali za szczególnie ważne w dziesięcioleciu otwierającym XXI wiek. Propozycję mógł zgłosić każdy, był tylko jeden warunek – wydarzenie musiało dotyczyć Krakowa i mieć miejsce w latach 2001–2010. Propozycje można było zgłaszać w pięciu kategoriach: kultura, sport, architektura i przestrzeń publiczna, inwestycje oraz wydarzenia, które przejdzie do historii. Po tem odbyło się internetowe głosowanie – w taki sposób powstała lista najważniejszych krakowskich wydarzeń ostatniej dekady. Pierwsze miejsce w rankingu bezapelacyjnie zajęło muzeum w podziemiach Rynku. Miejsce, które od września 2010 roku odwiedziło ponad 100 tys. osób, to obiekt unikatowy w skali światowej. Obala wszelkie stereotypy dotyczą-

ce muzeów jako miejsc nudnych i omijanych szerokim łukiem. Internauci wyróżnili też projekt „Nowa Huta. Dlaczego nie?!“ oraz żałobne wydarzenia po śmierci Jana Pawła II, uznając je za szczególnie ważne dla naszego miasta i jego mieszkańców. Pełną listę dziesięciu wyróżnionych przez internautów wydarzeń ostatniej dekady znajdą Państwo w artykule Joanny Kijowskiej (str. 4).

Początek roku okazał się pomyślny dla naszego miasta. W styczniu ogłoszono wyniki Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych 2011 – po raz pierwszy w dwóch kategoriach, liceów i techników. Okazało się, że krakowskie Technikum Łączności numer 14 jest najlepsze wśród szkół tego typu w Polsce! Zwycięzcom gratulujemy, a wywiad z dyrektorem placówki można przeczytać na stronie 18. Warto odnotować, że w rankingu liceów najwyższe miejsce spośród krakowskich szkół zajęło V Liceum Ogólnokształcące im. Augusta Witkowskiego, które uplasowało się na piątej pozycji w Polsce.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Wiesław Majka / UMK

## KONKURS

W poprzednim numerze pytaliśmy, jakie gwiazdy sportowe zaangażowały się w ostatnią edycję „Szlachetnej Paczki”. Prawidłowa odpowiedź brzmi: Agnieszka i Urszula Radwańskie oraz Jerzy Dudek wraz z piłkarzami Realu Madryt. Poprawnie odpowiedzieli: Bolesław Urbański, Bogusław Głów oraz Piotr Bugaj. Otrzymują oni od nas podwójne wejściówki na jedną z trzech imprez: Reality Shopka Szoł w Teatrze Lalki, Maski i Aktora Groteska, kon-

cert „Pieśni Kubryku” w ramach XXX Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej Shanties i Koncert Finałowy tego festiwalu. Tym razem pytanie konkursowe dotyczy będzie portalu miejskiego [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl): jakie udogodnienia zamierza wprowadzić w przyszłości Magiczny Kraków? – należy podać co najmniej dwa. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl) – do 21 lutego. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Kancelaria Prezydenta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.  
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-15-29, e-mail: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl).  
Redaktor naczelny: Monika Chylaszek, sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka.  
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Filip Szatanik, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Magdalena Bartlewicz, Beata Klejbuk-Goździalska, Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Błażej Siekierka, Przemysław Walaszczuk, Joanna Kijowska, Paulina Dębicka, Jan Gdowski.  
Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Wiesław Majka.  
Projekt graficzny: PReTEKST. Skład i łamanie: Pro Art Studio. Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.  
KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKÓW.PL ukaże się 2 marca.

## W numerze:

### 10 LAT W KRAKOWIE

- 4. Najważniejsze wydarzenia dekady**  
Muzeum w podziemiach Rynku Głównego na czele rankingu.
- 8. Krakowianie to postępowi konserwatyści**  
Rozmowa z Mieczysławem Czumą i Leszkiem Mazanem.

### MIASTO

- 9. Magiczny Kraków ponownie doceniony**  
O nagrodach, zmianach i planach na przyszłość.
- 10. 100 pytań do...**  
Internauci pytają prezydenta.
- 12. Spopielnia nie taka straszna**  
O faktach i mitach związanych z budową spopielnia.
- 13. Urzędnik zamiast listonosza**  
Dwustu urzędników rusza w teren.
- 14. Kupuj z rozumą – nie tylko w sklepie**  
Kiedy możemy odstąpić od umowy zakupu?

### TURYSTYKA

- 15. W ślad za przewodnikiem**  
Zbliża się Międzynarodowy Dzień Przewodnika Turystycznego.
- 16. Samolotem z Krakowa do Kijowa**  
Od marca polecimy bezpośrednio do Kijowa.
- 16. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**

### KULTURA

- 17. Kraków popiera „Pakt dla kultury”**  
Inicjatywa ruchu Obywatele Kultury.

### EDUKACJA

- 18. Najlepsi w Polsce!**  
Technikum Łączności nr 14 ma się czym pochwalić.

### RADA MIASTA KRAKOWA

- 19. Smok wielopokoleniowy**  
Rewolucyjny projekt zmiany krakowskie place zabaw.
- 20. Dbajmy o krakowskie firmy**  
Wywiad z Józefem Pilchem, wiceprzewodniczącym Rady Miasta Krakowa.
- 21. Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących**
- 22. Rodzinne domy dziecka**  
Pomoc potrzebna od zaraz.
- 23. Radni do dyspozycji**  
Jak się skontaktować z radnymi? – dyżury, adresy, terminy.

### HISTORIA

- 24. Pilnik Böllera**  
Kto strzelał do Edwarda Starzeńskiego, starosty podgórskiego?
- 25. Kalendarium krakowskie**

# Najważniejsze wydarzenia dekady

To już dziesięć lat XXI wieku! Wiele się wydarzyło, wiele się zmieniło w naszym mieście w pierwszej dekadzie nowego stulecia. O tym, które wydarzenia były najważniejsze i najbardziej znaczące, zdecydowali internauci. Na czele rankingu znalazły się: muzeum w podziemiach Rynku, projekt „Nowa Huta. Dlaczego nie?!” oraz żałobne wydarzenia po śmierci Jana Pawła II.



fot. Paweł Kravczyk / UNIK

## Joanna Kijowska

**N**ieistotny był wiek ani miejsce zamieszkania, propozycję mógł zgłosić każdy. Był tylko jeden warunek – wydarzenie musiało dotyczyć Krakowa i zmieścić się w latach 2001–2010. Propozycje można było zgłaszać w pięciu kategoriach: kultura, sport, architektura i przestrzeń publiczna, inwestycje oraz wydarzenie, które przejdzie do historii. Potem odbyło się internetowe głosowanie. W taki sposób powstała lista najważniejszych krakowskich wydarzeń ostatniej dekady.

### Numer 1. Muzeum w podziemiach Rynku

„Należy je nominować za nowatorski jak na Kraków i bardzo ciekawy sposób prezentacji odkryć archeologicznych” – tak pani Karolina uzasadniała swój głos oddany na muzeum w podziemiach Rynku. Szlak turystyczny „Śladem europejskiej tożsamości Krakowa” został otwarty we wrześniu 2010. Podziemne muzeum to unikatowy w skali światowej park archeologiczny znajdujący się ponad cztery metry pod powierzchnią jednego z największych placów naszego kontynentu. Na obszarze 4000 m kw. zgromadzono 700 zabytków archeologicznych, 500 elektronicznych odwzorowań zabytków, 600 rekonstrukcji cyfrowych 3D. Podziemny szlak jest prawdziwą podróżą w czasie do tętniącego życiem średniowiecznego Krakowa. Wystawę stworzono z wykorzystaniem zabytków, które zostały odkryte podczas prac archeologicznych prowadzonych na Rynku Głównym w latach 2005–2010. Znaleźiska świadczą o ciągłości handlu, prowadzonego w tym miejscu nieprzerwanie od 800 lat. Ponad cztery metry pod ziemią można zobaczyć m.in. pozostałości najstarszych świeckich budowli Krakowa wraz ze średniowiecznymi brukami, z odsłoniętymi murami Małej Wagi, Wielkiej Wagi i całego ciągu Kramów Bogatych – swoistego centrum handlowego, w którym średniowieczni kupcy sprzedawali luksusowe towary: drogie tkaniny, złoto i biżuterię. Wystawa eksponuje też pozostałości wczesnośredniowiecznej osady, ogromnego cmentarzyska i fragmenty zabudowań pamiętających czasy wielkiej lokacji Krakowa w 1257 roku. Odkrycia archeologów w połączeniu z technologią XXI wieku – multimedialnymi instalacjami i fabularyzo-

wanymi dokumentami – przenoszą zwiedzających w czasie i przestrzeni, przybliżają dzieje Krakowa i wielowiekowe tradycje krakowskich kupców. W stawianiu oko w oko z historią pomaga również 30 stanowisk multimedialnych, 25 ekranów plazmowych, 27 projektorów multimedialnych, 37 monitorów dotykowych, 98 głośników oraz 150 audiobooków. Imponujące, prawda? Do tej pory podziemne muzeum zwiedziło już ponad 100 tys. osób.

### Numer 2. „Nowa Huta. Dlaczego nie?!”

„Dzięki temu projektowi mapa wydarzeń kulturalnych Krakowa rozszerzyła się o dzielnicę nowohuckie: wielki obszar, który z sukcesem walczy ze stereotypami kulturalnej pustyni. Warto dostrzec to zjawisko społeczno-kulturalne!” – brzmiało uzasadnienie pani Magdaleny. Projekt „Nowa Huta. Dlaczego nie?!” znalazł się na drugim miejscu wśród najważniejszych krakowskich wydarzeń ostatnich dziesięciu lat.

Projekt realizowany jest od 2004 roku. Organizatorami cyklu są: Porozumienie Dzielnic Nowohuckich – dzielnice: XIV Czyżyny, XVI Bieńczyce i XVII Wzgórza Krzesławickie, Ośrodek Kultury Kraków Nowa Huta, dzielnica XVIII Nowa Huta. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu jest poseł Ireneusz Raś, a jego dyrektorem artystycznym Lidia Jazgar. Wydarzenia z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!” za każdym razem gromadzą kilkutyśniczną widownię. Imprezy w jego ramach odbywają się zgodnie z rytmem pór roku i nawiązują do charakteru różnorodnych przestrzeni koncertowych. W atrakcyjnych obiektach i plenerach na terenie Nowej Huty uczestnicy imprez mogą spotkać się z wykonawcami różnych gatunków muzycznych – od piosenki poetyckiej przez muzykę folkową, klasyczną, szanty, po muzykę rozrywkową. Do tej pory odby-

ło się prawie 30 koncertów, a wystąpili m.in. Edyta Gepert, Stanisław Soyka, zespół Raz Dwa Trzy, Krzysztof Krawczyk, Michał Bajor, Antonina Krzysztoń z zespołem, Janusz Radek, Przemysław Branny czy Jerzy Trela.

### Numer 3. Żałoba po śmierci Jana Pawła II

„To niezwykle miasto zamieszkuje tak skrajnie różni ludzie: «krakusy», z których podśmiewuje się cała Polska, bo wychodzą «na pole», a nie «na dwór». Jednak to u nas «odmien-

**Podziemne muzeum to unikatowy w skali światowej park archeologiczny znajdujący się ponad cztery metry pod powierzchnią jednego z największych placów naszego kontynentu.**

► nym jakby rytmem (...) ludziom bije serce» i to serce krakowianie potrafią oddać drugiemu człowiekowi bez reszty. Dni po śmierci największego wśród nas ukazały właśnie to, co w krakusach jest najlepsze» – uzasadniła swój wybór pani Joanna. Żałoba po śmierci papieża Jana Pawła II została przez głoszących uznana za trzecie najważniejsze wydarzenie ostatnich dziesięciu lat.

Nie da się zapomnieć rzeki ludzi i setek płonących zniczy pod oknem przy ul. Franciszkańskiej 3. Spontanicznych marszy – takich jak ten młodzieżowy, którego uczestnicy (150 tys. ludzi) umówili się poprzez internet i SMS-y, 200 tys. rozdanych żałobnych znaczków, tłumy na mszach świętych i okolicznościowych koncertach. W pamięci na dłużej niż kolejne dziesięć lat zostanie z pewnością również widok ponad pół miliona osób, które zgromadziły się na krakowskich Błoniach, żeby wspólnie, na ogromnych telebimach, obejrzeć transmisję z pogrzebu Jana Pawła II w Rzymie.

#### Numer 4. Pogrzeb pary prezydenckiej na Wawelu

„Każdy z nas zdaje sobie sprawę z tego, że było bardzo dużo kontrowersji co do pochówku Marii i Lecha Kaczyńskich w miejscu najważniejszym dla każdego mieszkańca Krakowa. Jednak w całej tej tragedii i przy towarzyszących jej protestach Kraków znów pokazał się z najlepszej strony i nikt mu tego nie odbierze. Królewskie miasto znowu nie zawiodło” – uważa pan Piotr. Pogrzeb pary prezydenckiej to czwarte z najważniejszych wydarzeń ostatnich dziesięciu lat.

Waga i tragizm katastrofy smoleńskiej oraz niezwykle krótki czas na przygotowanie uroczystości pogrzebowych sprawiły, że Kraków stanął przed wielkim wyzwaniem. W organizację uroczystości pogrzebowych zaangażowanych zostało kilka tysięcy osób, w tym m.in. kilkanaście miejskich instytucji, straż miejska, policja, straż pożarna, personel medyczny. Uroczystości pogrzebowe transmitowane były na jedynastu ekranach ustawionych na Rynku Głównym, Błoniach oraz przy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Po raz pierwszy miasto wykorzystało pomoc motocyklistów ze Stowarzyszenia Motocyklistów Grupa Południe, którzy pilotowali kierowców autobusów nieznających miasta i odprowadzali ich na specjalnie przygotowane parkingi. Przy drogach wlotowych do Krakowa zorganizowano punkty informacji, w których kierowcy mogli dowiedzieć się, jak się poruszać po mieście. W zabezpieczeniu medycznym uroczystości brały udział: Maltańska Służba Medyczna, PCK, ZHP, ZHR, PSP, Paramedica oraz członkowie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i Fundacja

R2. W zabezpieczeniu uroczystości brało udział 157 zespołów (około 1000 osób). Uruchomionych zostało 14 namiotów i stałych punktów medycznych, uroczystości zabezpieczało w sumie 56 karetek i 2 śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W szpitalach dyżurowało 366 lekarzy (w sumie personel medyczny stanowiło ponad 2000 osób). W zabezpieczeniu uroczystości brała także udział Państwowa Straż Pożarna – 549 osób oraz Ochotnicza Straż Pożarna – 697 osób. Dzięki niezwyklej mobilizacji i zaangażowaniu służb i mieszkańców Krakowa udało się zapewnić bezpieczeństwo i możliwość godnego uczestniczenia w uroczystościach pogrzebowych 150 tys. osób, które przyjechały do Krakowa, by pożegnać Marię i Lecha Kaczyńskich.

#### Numer 5. Kraków pięknieje

Na piątym miejscu w rankingu uplasował się remont ulic w Śródmieściu i płyty Rynku Głównego. „To inwestycje, które doprowadziły do zmiany wizerunku salonu miasta Krakowa odwiedzanego przez turystów z całego świata” – tak uzasadniła swój wybór pani Agnieszka, zgłaszając właśnie to wydarzenie do plebiscytu.

Intensywne prace przywracające dawny blask śródmiejskim ulicom zaczęły się w 2003 roku. Już trzy lata później kompleksowy remont przeszła ulica Floriańska wraz z zaułkiem Czartoryskich. Nowy wygląd zyskały również położone nieco dalej od Starego Miasta ulice Rakowicka i Lubicz. Zmieniły się też skwery – u zbiegu ulic

Basztowej, Asnyka i Dunajewskiego, dokąd – po kilkudziesięciu latach nieobecności – powrócił pomnik Tadeusza Rejtana, oraz u zbiegu ulic Piłsudskiego, Wenecja i Garncarskiej, gdzie stanął pomnik Marszałka. Po 2006 roku przyszła kolej na remont ulic: Mikołajskiej (od Małego Rynku do ul. św. Krzyża), Siennej (od Małego Rynku do ulicy Westerplatte), Senackiej i Grodzkiej. Prace sięgnęły też ulicy Stolarskiej, św. Krzyża, św. Tomasza i – na Kazimierzu – św. Wawrzyńca. Przeprowadzono też gruntowną rewitalizację ul. Szpitalnej i św. Jana. W 2009 roku wyremontowano ul. Warszawską, a w połowie 2010 roku zakończyła się modernizacja ul. Długiej. Jesienią tego samego roku oddane do użytku zostały ulice Franciszkańska i Dominikańska. Rok 2010 to również wyremontowane nawierzchnie jezdni i chodników ul. Tarłowskiej, Tenczyńskiej i placu Na Groblach, a także ul. Powiśle, obok wzgórza wawelskiego. W ciągu ostatnich dziesięciu lat gruntowny remont przeszła też płyta Rynku Głównego. Wymieniono zniszczoną nawierzchnię i instalacje podziemne. Przy tej okazji przeprowadzono również badania archeologiczne, które stały się inspiracją do powstania muzeum w podziemiach Rynku.

#### Numer 6. Gramy!

„Wyjątkowe uznanie dla architektury przebudowanego stadionu Cracovii, który w ocenie wielu znajomych spoza Krakowa uchodzi za najładniejszy stadion piętnastotysięczny w Polsce” – brzmi uzasadnienie pana Marka, który do ple-



W ramach cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!” odbyło się już prawie 30 koncertów.

foto: Magdalena Zemińska

biscytu zgłosił przebudowę stadionów piłkarskich w Krakowie. Te inwestycje zajęły w rankingu szóstą lokatę.

Przebudowa miejskiego stadionu Cracovii rozpoczęła się w połowie 2009 r., a nowy budynek oddano do użytku jesienią 2010 r. Nowoczesny miejski stadion Cracovii stanął dokładnie w miejscu starego obiektu. Nowa arena zapewnia miejsca dla 15 tysięcy widzów, w tym także po 50 dla osób niepełnosprawnych i osób im towarzyszących. Koncepcja architektoniczna i projekt stadionu są dziełem hiszpańskich biur Estudio Lamela i Sener Ingeniería. Współpracowały one między innymi przy budowie słynnego stadionu Santiago Bernabeu w Madrycie.

Z kolei na przebudowywanym miejskim stadionie Wisły Kraków pierwszy mecz (Polska – Australia) rozegrano jesienią 2010 roku. Realizacja inwestycji rozpoczęła się w 2004 roku i przebiega etapami. Początkowo obiekt miał pomieścić około 20 tysięcy kibiców; ostatecznie projekt obiektu zmodyfikowano tak, by mógł przyjąć 33 tysiące widzów. Ostatnie prace mają się zakończyć wiosną bieżącego roku.

## Numer 7. Sacrum Profanum

„To coś świętego, co pasuje do klimatu naszego miasta” – tak oceniła festiwal Sacrum Profanum pani Ewa. Ten festiwal to pozycja numer siedem na liście dziesięciu najważniejszych wydarzeń ostatniej dekady.

Sacrum Profanum to festiwal prezentujący muzykę XX wieku, organizowany od 2003 roku. Jego rangę buduje udział najlepszych zespołów wykonujących muzykę współczesną, m.in. Ensemble Modern, Ensemble Intercontemporain, Klangforum Wien. Sacrum Profanum łączy także muzykę poważną z innymi nurtami, stąd obecność takich gwiazd jak Kraftwerk, Aphex Twin, Jónsi czy múm. Co roku program koncentruje się na twórczości kompozytorów z innego kraju lub innej sfery kulturowej (2007 – edycja amerykańska, 2008 – niemiecka, 2009 – brytyjska, 2010 – nordycka). Na potrzeby koncertów adaptowane są miejsca o zróżnicowanym charakterze – od sali Filharmonii Krakowskiej, poprzez Fabrykę Oskara Schindlera i Muzeum Inżynierii Miejskiej, aż po hale fabryczne w hucie ArcelorMittal. Festiwal zdobył najpoważniejsze polskie nagrody i wyróżnienia, zyskał też status jednego z najciekawszych wydarzeń muzycznych Europy.

## Numer 8. Nowoczesny Wyspiański

„Ciekawy architektonicznie i mimo nowoczesnych rozwiązań doskonale pasuje do zabytkowej przestrzeni centrum” – tak pani Ewa oceniła pawilon Wyspiańskiego, który ostatecznie znalazł się na ósmym miejscu w rankingu na najważniejsze wydarzenia ostatniej dekady.



Po śmierci Jana Pawła II pod oknem papieskim zapłonęły setki świeczek.

Pawilon wystawienniczo-informacyjny „Wyspiański 2000” został oddany do użytku na początku czerwca 2007 roku, w ramach obchodów jubileuszu 750. rocznicy lokacji Krakowa na „prawie magdeburskim”. Zdobia go trzy witraże, wykonane według oryginalnych projektów Stanisława Wyspiańskiego przez Zakład Witrażów S.G. Żeleński. To tam Wyspiański tworzył witrażowe projekty. Kartony zostały przeniesione na szkło z maksymalną dokładnością co do rozmiaru, rodzaju materiału i techniki. Uwagę przyciąga także specjalnie zaprojektowana elewacja budynku wykonana z czerwonych cegieł zawieszonych na stalowych ciężnach. Zmieniając ich ustawienie, można oświetlać światłem wewnątrz pawilonu. We wnętrzu znajdują się: centrum informacyjne oraz pomieszczenia wystawiennicze i konferencyjne. Budynek wyposażony jest również w nowoczesny, warty ponad 2 mln zł system multimedialny.

## Numer 9. Sześć tysięcy metrów zdrowia!

„Za popularyzowanie zdrowego stylu życia wśród mieszkańców nie tylko tej dzielnicy” – napisała pani Ewa, oddając głos na Centrum Rozwoju Com-Com Zone, które znalazło się na dziewiątej pozycji.

Com-Com Zone to nowoczesna placówka sportowo-wychowawcza, wybudowana przez miasto i oddana do użytku w 2008 roku. Mieści się przy ul. Ptaszyckiego 6 (nieдалеko stadionu Hutnika). Powstała z inicjatywy prezydenta Jacka Majchrowskiego i od początku działalności zarządzana jest przez Stowarzyszenie „U Siemachy”. Com-Com Zone to 6000 m kw.: pływalnia, hala sportowa, trzy sale treningowe,

znakomicie wyposażona siłownia oraz część rekreacyjna. W ramach Krakowskiej Olimpiady Młodzieży zajęcia są przeprowadzane bezpłatnie dla dzieci i młodzieży, oprócz tego centrum funkcjonuje też na zasadach komercyjnych. Przy centrum działa Młodzieżowy Ośrodek Rozwoju Społecznego (codziennie z zajęć korzysta około 180 wychowanków) oraz Krakowski Instytut Psychoterapii (w ubiegłym roku blisko 3000 porad, terapii indywidualnych i grupowych).

## Numer 10. Planty – park w centrum miasta

„Gdyby wszyscy, którzy byli kiedyś przeciwnikami zasypiania fosy, wybrali się dziś na spacer na Planty, zapewne cieszyliby się, że zostali przegłosowani. W sezonie można się tam poczuć jak we własnym ogrodzie: jest nie tylko dużo zieleni, ale i kwiatów. Równocześnie to takie właśnie drobiazgi czynią nas miastem europejskim” – napisała pani Joanna. Listę dziesięciu najważniejszych krakowskich wydarzeń ostatniego dziesięciolecia zamykają zadbane i dobrze zagospodarowane Planty krakowskie.

W latach 2003–2006 Planty przeszły kompleksową rewitalizację. W ciągu ostatnich dziesięciu lat dokończone zostały ogrody Stradom, Florianka i Barbakan. Rewitalizowany był też obszar wokół pomnika Straszewskiego. W 2007 roku na Plantach przy skrzyżowaniu ul. Franciszkańskiej i Straszewskiego stanęła fontanna – rzeźba Marii Jaremy poświęcona Fryderykowi Chopinowi, przedstawiająca młoteczki fortepianu uderzające o „wodne struny”.



fot. Wiesław Wójcik / UMJK

# Postępowi konserwatyści

O najważniejszych krakowskich wydarzeniach ostatniej dekady, konserwatyzmie krakowian i „wyrzuceniu do przodu” z **Mieczysławem Czumą** i **Leszkiem Mazanem** rozmawia Joanna Kijowska.



fot. Wiesław Wójcik / UMJK

## ◀ Mieczysław Czuma

**Co uznałby Pan za najważniejsze krakowskie wydarzenie ostatniej dekady i dlaczego?**

**Mieczysław Czuma:** Muzeum w podziemiach Rynku. Mamy Wawel, zespoły klasztorne, wiekowe kościoły, liczne muzea. Wszystko to można znaleźć w wielu innych miastach – starsze, bogatsze, bardziej okazałe. Natomiast to, co zrobiono pod płytą Rynku, jest unikatowe, dowodzi, że cywilizacyjnie należeliśmy do pierwszej ligi miast na kontynencie. Odkryty w podziemiach bruk czy system kanalizacji w tamtych czasach miały tylko dwa miasta europejskie – Kraków i Londyn.

**Najlepiej pamiętamy ostatnie dziesięć lat, ale czy poprzednie dekady były równie bogate lub wręcz bogatsze w wydarzenia niż lata 2001–2011?**

**MC:** Ostatnia dekada zasługuje na szczególny ukłon, ale nie można pominąć tego, co działo się wcześniej. Takim wydarzeniem był choćby jubileusz 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1964 r. W szaroburej rzeczywistości tamtych lat nagle coś pękło. Do Krakowa przyjechali przedstawiciele setek uniwersytetów z całego świata.

**Od dawna wytyka się krakowianom, że przywiązują ogromną wagę do pogrzebów wielkich Polaków. Czy to oznacza, że współcześni krakowianie mają hierarchię ważności wydarzeń podobną do ich przodków sprzed stu czy dwustu lat?**

**MC:** Takie wydarzenia wywołują wielkie emocje. Ale krakowianie to postępowi konserwatyści, zachowują ten swój koloryt pielęgnowany od pokoleń, ale też i trochę przypisywany nam przez innych. Pod Wawelem jednak zawsze lubiliśmy spoglądać przed siebie.

**O krakowianach mówi się, że są konserwatywni. Tymczasem zdecydowana większość propozycji zgłoszonych w plebiscycie dotyczyła inwestycji, które bardzo zmieniły Kraków. Czy to się ze sobą nie kłóci?**

**MC:** Konserwatyzm krakowski sprawia, że w opozycji do przeszłości tym bardziej chcemy wyrwać do przodu. To właśnie w tzw. kołtuńskim Krakowie rodziła się Młoda Polska, kształtował się modernizm. Tutaj powstał pierwszy polski kabaret „Zielony Balonik”.

**Jakiego wydarzenia 10-lecia życzyłby Pan Krakowowi w następnej dekadzie?**

**MC:** Oby Kraków nie stracił atmosfery przyjaznego, kameralnego miasta. Oby nie rozplynął się w makdonaldyzacji. Oby udało się zrealizować planowane inwestycje. Oby piękniały fasady kamienic, a chodniki i krawężniki były równe – abyśmy bezpiecznie mogli podziwiać urodę miasta.

## ◀ Leszek Mazan

**Co uznałby Pan za najważniejsze krakowskie wydarzenie ostatniej dekady i dlaczego?**

**Leszek Mazan:** 750-rocznicę lokacji miasta na prawie magdeburskim. Wydarzenie istotne dla promocji Krakowa i edukacji historycznej jego mieszkańców, ambitny, atrakcyjny, dobrze pomyślany i przygotowany program. Niestety, Kraków – najstarsze stołeczne miasto w Polsce (Gniezno czy Poznań, goszcząc u siebie władze centralne, nie miały jeszcze praw miejskich) – nie doczekał się urodzinowej wizyty ani prezydenta RP, ani premiera...

**Najlepiej pamiętamy ostatnie dziesięć lat, ale czy poprzednie dekady były równie bogate lub wręcz bogatsze w wydarzenia niż lata 2001–2011?**

**LM:** Najistotniejszym, dającym krakowianom najwięcej satysfakcji wydarzeniem, były obchody 600. rocznicy założenia Akademii Krakowskiej w 1964 roku. Jubileusz, poza wszystkim, zaowocował wieloma inwestycjami umożliwiającymi potem rozwój krakowskiej, polskiej nauki. Osobiście mam też ogromny sentyment do premiery filmowej wersji „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze im. Słowackiego. To było wspaniałe przeżycie.

**Od dawna wytyka się krakowianom, że przywiązują ogromną wagę do pogrzebów wielkich Polaków, że są konserwatywni. Tymczasem zdecydowana większość propozycji zgłoszonych w plebiscycie dotyczyła inwestycji, które bardzo zmieniły Kraków. Czy to się ze sobą nie kłóci?**

**LM:** Już Tadeusz Boy-Żeleński pisał, że w Krakowie najlepiej udają się pogrzeby i jubileusze. Tym najbardziej przejmującym, niemożliwym do wykreślenia z pamięci był jednak dla mnie nie rzymski pogrzeb, ale wielusettyśczny „biały marsz” zorganizowany samorzutnie po zamachu na Jana Pawła II. Ale krakowianie świętują nie tylko na smutno. Warto odnotować choćby zorganizowaną przez Pivnicę pod Baranami replikę Hołdu Pruskiego czy tryumfalny wjazd do miasta Józefa Poniatowskiego. To ci była krakowska zabawa! A konserwatyzm krakowian nie polega na niechęci do nowych inwestycji. Przeciwnie. Gmach Opery, podziemia Rynku, „Fabryka Schindlera”, nowe mosty – te obiekty doskonale wpisały się w pejzaż miasta i dobrze służą kultywowaniu i wzbogacaniu podwawelskich tradycji.

**Jakiego wydarzenia 10-lecia życzyłby Pan Krakowowi w następnej dekadzie?**

**LM:** Może drobnego, ale moim zdaniem istotnego: chciałbym być świadkiem nadania jednej z ulic – najlepiej w okolicach kopca Kościuszki – imienia mojego idola, pana Felicjana Dulskiego. On najpełniej, najdobitniej zrozumiał, że jakiegokolwiek zabieranie głosu na forum rodziny nie ma najmniejszego sensu. Chwała mu! Chwała i ulica!



# Magiczny Kraków ponownie doceniony

Krakowski portal [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) w odświeżonej formule został doceniony przez jurorów konkursu Polski Internet 2010. Kapituła wyróżniła Magiczny Kraków w kategorii portali miejskich. Strona Krakowa od lat zdobywa uznanie nie tylko specjalistów, ale przede wszystkim internautów. Liczba odwiedzających portal w ciągu roku zwiększyła się z szesnastu do ponad dwudziestu milionów!

## Olga Solarz

Działamy już od 1996 roku, to wtedy ruszyła jedna z pierwszych miejskich stron internetowych w Polsce: [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl). Za nami wiele zmian, wielokrotnie przekształcaliśmy wygląd portalu, przebudowywaliśmy stronę, wprowadzaliśmy udoskonalenia zgodnie z najnowszymi trendami technologicznymi, zaczęliśmy także komunikować się z internautami – mówi kierownik referatu mediów elektronicznych UMK Marcin Faber. – Jednak jedna rzecz od piętnastu lat pozostaje niezmienna: strona [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) zawsze stawia na rzetelną informację, co doceniają nie tylko mieszkańcy Krakowa.

## Co to jest Miejska Platforma Internetowa?

Magiczny Kraków łączy wszystkie działy, portale tematyczne oraz serwisy partnerskie miasta, takie jak ZIKiT, MOPS czy MPK. Różne strony skierowane do rozmaitych grup odbiorców dostępne są (lub wkrótce będą) z jednego miejsca, jakim jest właśnie portal [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl). Wszystko po to, aby ułatwić nawigację, przyspieszyć wyszukiwanie informacji i ujedynolnić różnorodne treści związane z miastem.

Nowa struktura Magicznego Krakowa ruszyła w lipcu 2010 roku. Powoli staje się wielką bazą wszystkich miejskich inicjatyw. To wirtualne miejsce, które nie tylko ma informować, ale i promować nasze miasto oraz pomagać i turystom, i mieszkańcom.

## A w przyszłości...

W przyszłości portal [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) stworzy konta dla użytkowników, które umożliwią internautom łatwe poruszanie się po całej platformie, a przede wszystkim pomogą szybko załatwić sprawy urzędowe przez internet. Wprowadzone zostaną opcje profilowania wyglądu strony, każdy użytkownik będzie mógł

decydować, które informacje są dla niego ważniejsze i w ten sposób skonfiguruje swoją wersję strony.

Dodatkowo wszystkie bazy (zabytków, restauracji itd.) będą zintegrowane z mapami Google, co oznacza, że każdy adres będzie od razu zaznaczany na czytelnej mapie. Strona stanie się jeszcze bardziej multimedialna – oprócz zdjęć pojawiać się będzie coraz więcej filmów dokumentujących i promujących krakowskie wydarzenia. Przygotowywane są tłumaczenia strony [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) w pięciu wersjach języ-

kowych. Oprócz tych popularnych (angielska, niemiecka, francuska, hiszpańska) dostępna będzie także wersja rosyjska.

## Nagrody, wyróżnienia, statystyki

Magiczny Kraków, pomimo że dopiero niedawno całkowicie zmienił swój wygląd i unowocześnił strukturę, od lat jest nagradzany, wyróżniany i doceniany. W 2007 roku zdobył Złotą Małpę – prestiżową nagrodę przyznaną samorządowym liderom. Na podstawie rankingu witryn samorządowych, jakie w 2009 roku przeprowadził miesięcznik „Press”. Krakowski portal został wyróżniony za imponującą liczbę informacji. Doceniono przejrzysty i logiczny układ strony, a przede wszystkim obecność w serwisach społecznościowych (Facebook, Blip, YouTube, Nasza Klasa).

Także w 2009 roku strona Krakowa wyprzedziła dziesięć największych polskich miast, uzyskując najwyższą wartość oszacowaną na 1,21 mln złotych. Według zestawienia stworzonego przez wortal [brief4poland](http://brief4poland.com) wysoką ocenę uzyskały strony tych miast, które przykładają dużą wagę do rozwoju nowych technologii i ciągłej komunikacji z mieszkańcami i turystami. W 2010 [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) został nominowany w konkursie Złote Formaty oraz otrzymał wyróżnienie internautów na Webstarfestival.



Miejski portal [www.kraków.pl](http://www.kraków.pl) odwiedza rocznie 20 mln internautów.

# 100 pytań do...

Po raz pierwszy w tym roku krakowianie mieli okazję rozmowy z prezydentem Jackiem Majchrowskim na czacie w portalu Magiczny Kraków. Pytania internautów dotyczyły najczęściej kwestii związanych z inwestycjami oraz z komunikacją miejską.



foto: Wiesław Majka / UMK

**gadus:** Czy ostatnie oświadczenie premiera Tuska w sprawie planu budowy dróg i niewymienianie w tym kontekście S7 oznacza, że Kraków w najbliższych latach nie doczeka się obwodnicy?

**Prezydent\_Miasta:** Biorę poważnie słowa ministra Grabarczyka, że pieniądze na S7 znajdują się na przełomie maja i kwietnia, i budowa powinna ruszyć.

**TSWK:** Dlaczego nie ma pieniędzy na budowę hali Wisły?

**Prezydent\_Miasta:** W budżecie na 2011 rok umieszczone są 2 mln zł na wykonanie projektu wykonawczego hali. Po otrzymaniu zezwolenia na budowę będziemy dalej procedować już samą budowę.

**mango:** Jak posuwają się prace przy budowie centrum kongresowego przy rondzie Grunwaldzkim?

**Prezydent\_Miasta:** Projekt wykonawczy został złożony, w tej chwili trwa jego weryfikacja; pierwszy etap przetargu został ogłoszony, a sama budowa powinna ruszyć w czerwcu bieżącego roku.

**Jupiter:** Kiedy rondo Ofiar Katynia będzie w całości ukończone?

**Prezydent\_Miasta:** Na przełomie pierwszego i drugiego półrocza bieżącego roku.

**jowiszek:** Co z halą w Czyżynach? Czy i kiedy powstanie ten obiekt?

**Prezydent\_Miasta:** Wykonawca jest wyłoniony, operator także, trwają ostatnie kosmetyczne już prace związane z umową na jej finansowanie. W momencie gdy zostaną zakończone, budowa ruszy.

**mateusz:** Witam Panie Prezydencie. Mam pytanie: czy w najbliższych latach doczekamy się Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej? Wiem, że teraz problemem są pieniądze, ale moim zdaniem to ważna inwestycja.

**Prezydent\_Miasta:** Podziwiam Pana zdanie na temat wagi tej inwestycji. Podkreślam bardzo wyraźnie, że jest to zadanie samorządu wojewódzkiego, który z tego, co wiem, zajmuje się tym problemem bardzo intensywnie. My ze swej strony będziemy mogli wspomóc ową budowę choćby poprzez budowanie przystanków.

**plpl:** Czy będzie budowana droga Łagiewnicka?

**Prezydent\_Miasta:** Wykup terenów pod trasę Łagiewnicką jest już na ukończeniu. O terminie budowy zadecyduje termin przygotowania projektu trasy. Sądzę, że zakończenie projektu powinno nastąpić w końcu 2012 roku.

**TSWK:** Co z wałami przeciwpowodziowymi? Niedługo będzie wiosna i roztopy, znowu możemy być świadkami walki z czasem. Moje pytanie brzmi: jak wygląda sytuacja wałów na dziś? Czy planowane są jakieś naprawy?

**Prezydent\_Miasta:** Tak, będą. Miasto, mimo że – jak zawsze podkreślałem – nie należy to do jego obowiązków, w związku z brakiem pieniędzy po stronie rządowej przejęło fragment wałów w ramach portu Płaszów i będzie naprawiać wał na własny koszt.

**PDG:** W programie wyborczym obiecał Pan Prezydent powstanie Muzeum Podgórze, kiedy i jakie kroki zamierza Pan podjąć?

**Prezydent\_Miasta:** Jest to transakcja w pewnym stopniu wiązana. W tej chwili trwają prace dotyczące budowy Centrum Obsługi Inwestora i jesteśmy w przededniu uzyskania pozwolenia na budowę. Po jego wybudowaniu zostanie tam przeniesiony m.in. Wydział Architektury UMK mieszczący się przy Rynku Podgórskim. Ten budynek, będący dawnym Ratuszem Podgórskim, będzie przeznaczony na Muzeum Podgórze.

**waldek:** Czy jest jakaś alternatywa, gdyby nie udało się wybudować spalarni śmieci?

**Prezydent\_Miasta:** Nie ma. Miasto, by prowadzić prawidłową gospodarkę śmieciową i nie płacić kar dla Unii Europejskiej, musi wybudować spalarnię. Jest to zresztą najczystsze ekologicznie rozwiązanie.

**qaz:** Dlaczego nie może Pan już w tym roku rozpocząć budowy linii tramwajowej przez Prądnik czy na Górkę Narodową? Przecież w ciągu czterech lat Pan tego nie zrealizuje...

**Prezydent\_Miasta:** Żeby rozpocząć budowę linii tramwajowej na Górkę Narodową, trzeba wykupić z rąk prywatnych sporo terenów. Jesteśmy w trakcie owych wykupów. Sądzę, że do końca kadencji linia powinna być gotowa.

**anusia:** Panie Prezydencie, kiedy powstaną kolejne kładki pieszo-rowerowe na Wiśle?

**Prezydent\_Miasta:** Jest projekt drugiej kładki łączącej Ludwinów z Kazimierzem. Wystąpiliśmy o środki unijne na jej budowę i projekt ten jest na pierwszym miejscu listy rezerwowej. Sądzę, że z oszczędności powstałych z wcześniejszych przetargów powinny się na to znaleźć pieniądze.

**TSWK:** Kiedy zostanie zakończona budowa stadionu Wisły??

**Prezydent\_Miasta:** Marzec–kwiecień bieżącego roku.

**Jupiter:** Czy z okazji ukończenia budowy stadionu Wisły będzie zorganizowany specjalny koncert właśnie na płycie stadionu?

**Prezydent\_Miasta:** Trwają rozmowy w tej sprawie. Chodzi o to, aby koncert był wyjątkowy.

**TSWK:** Czy będzie Pan na oficjalnym otwarciu stadionu Wisły??

**Prezydent\_Miasta:** Będę.

**Mungo:** Czy byłoby możliwe i czy miałby Pan na tyle odwagi, aby zorganizować chat tylko poświęcony budowie stadionu Wisły??

**Prezydent\_Miasta:** Miałbym. Jeżeli Państwo uważają, że jest taka konieczność, to wyznaczmy termin takiego czatu.

**kola:** Co miasto zrobi, żeby ratować krakowskie kopce zagrożone rozmyciem?

**Prezydent\_Miasta:** Miasto finansuje ich odbudowę.

**qaz:** Witam Pana. Czy miasto planuje w końcu poważne zmiany w komunikacji? Kiedy będą konsultacje? Powinno się zrobić porządek z linią 502/522.

**Prezydent\_Miasta:** Konsultacje ruszą niedługo, będą ankiety rozprowadzane w instytucjach miejskich, a także poprzez prasę. Bardzo Państwa proszę o zamieszczanie w nich wszystkich swoich spostrzeżeń. Chodzi nam nie tylko o częstotliwość jazdy tramwajem, ale także i inne równie ważne kwestie, jak np. trasy przejazdu, wielkość pociągów tramwajowych itp. Chcielibyśmy, i takie jest założenie, żeby ankietę dotarła do połowy mieszkańców miasta.

**ponury:** Czy miasto zakupiło już tramwaje mające obsługiwać trasę na Ruczaj (choćby wahadłowo)?

**Prezydent\_Miasta:** Zakupiliśmy 24 pociągi tramwajowe firmy Bombardier, które m.in. będą obsługiwać tę trasę. Zamówienie jest w trakcie realizacji.

**Jupiter:** Czy na ulicach Starego Miasta doczekamy się więcej kontrapasów dla rowerzystów?

**Prezydent\_Miasta:** Tam, gdzie jest to możliwe i bezpieczne dla rowerzystów, takie kontrapasy powstały i będą powstawać.

**wespucz:** Witam!! Panie Prezydencie, kiedy zostaną przywrócone dotacje dla osób, któ-

re zmienili ogrzewanie mieszkań na gaz lub prąd, rezygnując z ogrzewania węglowego. Wielu mieszkańców na tę decyzję oczekuje, zwrot był około 40% kosztów inwestycji.

**Prezydent\_Miasta:** W tym roku. Niestety, jak Państwo wiecie, po kilku latach realizacji tego programu zmuszeni byliśmy go wstrzymać na skutek zmiany przepisów prawnych. W tej chwili przywrócono możliwość tego typu działań.

**kola:** Czy Kraków będzie się domagał odszkodowania za nieruchomości utraczone wskutek orzeczeń Komisji Majątkowej w związku z tym, że komisja przestaje funkcjonować?

**Prezydent\_Miasta:** Trybunał Konstytucyjny odroczył rozpatrzenie skargi posłów SLD. Skarga skierowana przez Kraków za pośrednictwem Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczyła nie tylko Komisji Majątkowej, ale także Komisji Regulacyjnej, tzn. spraw związanych z mieniem żydowskim. Ta komisja nie zakończyła prac, w związku z powyższym skarga jest aktualna. Po rozstrzygnięciu przez trybunał podejmiemy dalsze kroki. Nie rezygnujemy również z ubiegania się o odszkodowania.

**sroka19:** Jak wygląda obecnie, Pana zdaniem, stan finansów Krakowa?

**Prezydent\_Miasta:** Dobrze. Potwierdzają to coroczne badania największej międzynarodowej firmy ratingowej Stanford&Poor's, która od kilku lat przyznaje nam najwyższą z możliwych ocenę, a także opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej, która bada zawsze projekt budżetu i jego wykonanie.

**bart:** Czy jest jakiś sensowny plan oddłużenia miasta?

**Prezydent\_Miasta:** Uważam, że zadłużenie miasta, które mamy obecnie, nikomu i niczemu nie zagraża. Mieścimy się we wszystkich dopuszczalnych wskaźnikach. Chciałem przypomnieć, że owo zadłużenie jest wyłącznie przeznaczane na realizację inwestycji miejskich. Wynika zaś także w dużej mierze z faktu konieczności otrzymania dotacji unijnych. Każdy bowiem projekt współfinansowany przez UE wymaga tzw. wkładu własnego. I na ten właśnie wkład własny idzie znaczna część kredytów.

**ponury:** Czy Pana zdaniem formacja straży miejskiej są w naszym mieście potrzebne? Czy nie uważa Pan, że większą korzyścią dla miasta byłoby zwiększenie etatów w policji, których, jak wiadomo, brakuje?

**Prezydent\_Miasta:** Są to służby mające inny zakres działania. Poza tym, biorąc pod uwagę fakt, że w krakowskiej policji brakuje prawie 200 etatów, likwidacja straży miejskiej spowodowałaby, że na ulicach nie byłoby nawet opla-

nych przez miasto strażników i wspólnych patroli z policją.

**mexlex:** Czy znany jest program obchodów w Krakowie rocznicy śmierci pary prezydenckiej?

**Prezydent\_Miasta:** Jest wstępna koncepcja obchodów. Wraz z księdzem kardynałem Dziwiszem zamierzamy zwrócić się do rodzin ofiar katastrofy o uczestnictwo w uroczystościach liturgicznych 10 kwietnia. Miasto będzie także współorganizatorem koncertu poświęconego temu tragicznemu wydarzeniu.

**artur:** Kiedy miasto upora się wreszcie z problemem nielegalnych reklam pokrywających prawie wszystkie kamienice, wygląda to ohydnie i niezbyt atrakcyjnie dla turystów, wstyd!

**Prezydent\_Miasta:** Uchwalony został projekt tzw. parku kulturowego dotyczącego tej części miasta, która wpisana jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Obowiązywać on będzie od grudnia tego roku. Do tego czasu wszystkie reklamy muszą zniknąć lub też zostać zaakceptowane przez miejskiego plastyka i konserwatora zabytków.

**sroka19:** Jak układa się Panu współpraca z nową radą miasta?

**Prezydent\_Miasta:** Na razie się docieramy. Sądzę, że pierwszym sprawdzianem będzie uchwalanie budżetu.

**aqapo:** Dlaczego zaraz po wyborach przestał Pan korzystać z Twittera, Blipa, Facebooka i innych form komunikacji elektronicznej? Podczas kampanii Pana sztab obiecywał, że będą one używane cały czas do komunikacji z mieszkańcami Krakowa.

**Prezydent\_Miasta:** Facebook cały czas działa, ponieważ właśnie ten sposób komunikacji z mieszkańcami okazał się najsukcesowniej i wiele osób w ten sposób się ze mną kontaktuje.

**marysia:** Co pan myśli o pomysle radnego Patricka den Bulta o jego kandydowaniu w przyszłości na prezydenta Krakowa?

**Prezydent\_Miasta:** Żyjemy w kraju demokratycznym, każdy ma prawo czuć, że nosi buławę marszałkowską w plecaku.

**mango:** Kiedy ostatni raz był pan w kinie? Ma pan czas?

**Prezydent\_Miasta:** Szczerze mówiąc, ostatni raz byłem w kinie na premierze cyfrowej wersji „Wesela”. Było to 2–3 tygodnie temu. Poprzedni pobyt w kinie to premiera filmu „Katyń”. Niestety, nie mam kiedy chodzić do kina.

# Spopielnia nie taka straszna

Kraków przymierza się do budowy dwóch nowych cmentarzy, które na najbliższe kilkadziesiąt lat mają zaspokoić potrzeby w tej dziedzinie. Nekropolie będą dostosowane do różnego rodzaju pochówków, także do spopielenia zwłok. Najbliższy realizacji jest nowy cmentarz w Podgórkach Tynieckich.

## Jan Machowski

**O** ile kremacja zwłok staje się coraz bardziej powszechną formą pochówku, o tyle budowa nowoczesnej spopielnarni nadal budzi kontrowersje. Obiekcje zgłaszają przede wszystkim mieszkańcy rejonów, gdzie takie obiekty inwestycyjne są planowane.

### Przyjazna środowisku

W trakcie spotkań w ramach prowadzonych przez ostatnie pół roku konsultacji społecznych w sprawie budowy cmentarza miejskiego w Podgórkach Tynieckich wraz ze spopielnarnią zgłaszano zastrzeżenia o charakterze ekologicznym. Mieszkańcy twierdzili, że spopielnia zniszczy środowisko i spowoduje zanieczyszczenie powietrza. Tymczasem, jak zaznaczają przedstawiciele Urzędu Miasta Krakowa,

nowoczesna ekologiczna technologia z monitorowanymi komputerowo piecami gazowymi sprawia, że moc – pomimo bardzo wysokiej temperatury spalania – jest stosunkowo niewielka (około 600 KW). – Jest to porównywalne z mocą 30 dwufunkcyjnych pieców gazowych stosowanych do ogrzewania domów jednorodzinnych. Urządzenia stosowane obecnie w spopielnarniach spełniają najbardziej rygorystyczne normy w zakresie ochrony środowiska – zapewnia Janina Pokrywa, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji UMK.

### W odpowiedniej odległości

Co za tym idzie, mieszkańcy oczywiście nie będą narażeni na przykry zapach. Automatyczne sterowanie procesem kremacji powoduje, że gazy wydobywające się z komina pozabawione są dymu i zapachu. Spaliny wytwarzane

podczas procesu spalania prowadzone są do specjalnej komory dopalania, w której utrzymują się przez okres wymagany do całkowitego spalania wszystkich szkodliwych substancji organicznych, wykluczając pojawienie się nieprzyjemnego zapachu.

Mieszkańcy nie będą też musieli patrzeć na wielki dymiący komin na tle lasu. W rzeczywistości zabudowania cmentarne zawierające urządzenia do spopielenia zwłok z zewnątrz niczym się nie różnią od typowych cmentarnych zabudowań. Wysokość komina wyniesie od 6 do 9 metrów i nie przekroczy wysokości projektowanej kaplicy.

Podczas spotkań mieszkańcy rejonu Podgórek Tynieckich zarzucali, że nikt wcześniej nie konsultował z nimi możliwości powstania na tym obszarze inwestycji cmentarnej. Tymczasem budowa w Podgórkach Tynieckich cmentarza komunalnego wraz ze spopielnarnią jest przewidziana w uchwalonym w 2008 roku planie miejscowym dla tego obszaru. Projekt planu był wyłożony do wglądu publicznego, każdy mógł wnieść uwagi w sprawie zapisów.

Mieszkańcy zgłaszali też obawy, że nie zostały zachowane odpowiednie odległości budynku spopielnarni od osiedli mieszkalnych. – Odległość planowanych budynków cmentarnych od najbliższych zabudowań mieszkalnych wynosi około 390 metrów. Zgodnie z przepisami obowiązują dwie strefy ochrony sanitarnej: zakaz lokalizacji wszelkich innych obiektów do 50 metrów od granic cmentarza oraz zakaz lokalizacji obiektów niemających dostępu do sieci wodociągowej do 150 metrów od granic



Architektura nowej nekropolii będzie wpisywać się w krajobraz Podgórek Tynieckich.

wizualizacja: Biuro Projektowe Budownictwa Partner

cmentarza. Natomiast nie ma żadnych szczególnych przepisów regulujących odległość pieca kremacyjnego od zabudowań mieszkalnych, gdyż jest to urządzenie, które zgodnie z prawem jest uznane za obojętne dla środowiska – wyjaśnia wicedyrektor Wydziału Inwestycji.

### Przyjazna architektura i parkowy charakter

Nie ma też obawy, że budynek spopieliarni zszpeci krajobraz Podgórek Tynieckich. Nowa nekropolia ma być pod względem estetycznym i funkcjonalnym obiektem cmentarnym o charakterze parkowym. Zachowane mają być też szlaki piesze i ścieżki rowerowe, punkt widokowy, a rosnące na tym terenie okazałe topole zostały uwzględnione jako istotny element w krajobrazie. Niska zabudowa, białe wapienne elewacje skutkować będą tym, że powstanie cmentarz o architekturze wpisującej się w krajobraz nie tylko Podgórek Tynieckich, ale całego Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego.

Mieszkańcy zgłaszali też wątpliwości, czy inwestycja pasuje do specyfiki miejsca: powa-

gi opactwa, parku krajobrazowego i znaczenia kulturowego Tyńca. Nowy miejski cmentarz właśnie w otulinie Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego nie jest wyborem przypadkowym. Nekropolie to obiekty o dużym znaczeniu kulturowym i historycznym. Zazwyczaj lokalizowane są na obrzeżach miast, ale z upływem lat stają się ich częścią, nabierając swojego historycznego znaczenia. Przykładem może być zarówno cmentarz Rakowicki, jak i cmentarz Podgórski, których walory kulturowe i estetyczne są niepodważalne.

Wraz z realizacją inwestycji mieszkańcy nie stracą terenów rekreacyjnych i spacerowych. Nie muszą się też obawiać utrudnionego dojazdu rowerem czy dojścia do lasu. Koncepcja cmentarza przewiduje zachowanie istniejących tras pieszych, rowerowych, punktów widokowych. Przewidziano także dodatkowe wyjście z cmentarza w kierunku terenów rekreacyjnych oraz uruchomienie linii autobusowej, która sprawi, że do parku krajobrazowego od strony Sidziny będzie można przyjechać jedną linią komunikacji publicznej, a wrócić inną, od strony Tyńca.

### Ceny nieruchomości nie spadną

Podczas spotkań mieszkańcy obawiali się spadku cen nieruchomości sąsiadujących z planowanym cmentarzem. – Taka inwestycja oznacza rozwój infrastruktury, lepszą komunikację, ułatwiony dojazd samochodem czy możliwość zaparkowania w sąsiedztwie terenów rekreacyjnych. To raczej doprowadzi do wzrostu cen nieruchomości, a nie do ich spadku – jest przekonana Janina Pokrywa. Zresztą nową inwestycją zainteresowani byli zarówno deweloperzy, którzy planują przedsięwzięcia mieszkaniowe w tym rejonie, jak i przedstawiciele sektora gastronomicznego zainteresowani rozwojem usług.

Mieszkańcy negowali też prowadzenie konsultacji w sprawie nowego cmentarza, „skoro i tak decyzja o lokalizacji została podjęta”. – Konsultacje mają sens. Chcemy głosu i sugestii mieszkańców co do sposobu projektowania i estetyki zabudowań. Zależy nam, żeby przedsięwzięcie było zgodne z przepisami, ale również, by wychodziło naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców – podsumowuje Janina Pokrywa.

# Urzędnik zamiast listonosza

Od 11 lutego do 5 marca urzędnicy będą dostarczać do domów krakowian decyzje o wymiarze podatku. Jest to tańsza forma dostarczenia decyzji niż za pośrednictwem poczty. Dzięki akcji Urząd Miasta Krakowa zaoszczędzi ponad 400 tysięcy złotych!

## Kinga Sadowska

**P**odobnie jak w ubiegłych latach akcję organizuje Wydział Podatków i Opłat UMK. W teren wyruszy około 200 urzędników, którzy dostarczą krakowianom około 200 tysięcy przesyłek. Szacowany całkowity koszt dostarczenia tylu decyzji wyniesie 706 tysięcy złotych. Wysłanie tej ilości korespondencji za pośrednictwem Poczty Polskiej kosztowałoby milion sto pięćdziesiąt tysięcy złotych. Oszczędności wyniosą więc około 444 tysięcy złotych.

Pracownicy Urzędu wręczając decyzję nie mają prawa pobierać od mieszkańców jakichkolwiek opłat. Na prośbę podatnika zobowiązani są do wylegitymowania się, będą mieć przy sobie również stosowne upoważnienia. Urzędnicy będą dostarczać decyzje po godzinach pracy, w czasie wolnym od pracy (np. podczas urlopu) oraz w soboty pomiędzy godziną 9.00 a 20.00.

Warto przypomnieć, że oprócz organizowanej raz w roku „akcji podatkowej” przez cały rok część korespondencji z magistratu (np. decyzje, zawiadomienia) dostarczana jest krakowianom przez pracowników magistratu.

Urzędnicy pracują w charakterze kurierów „po godzinach” oraz w sobotę. Realizację zadania wspomaga program komputerowy „Spedycja” rejestrujący cały proces, od momentu tworzenia korespondencji, poprzez formę doręczenia, jej skuteczność i czas, w jakim jest realizowana.

Poza znacznymi oszczędnościami, taka forma dostarczania korespondencji ma także inne zalety. Kurierzy otrzymują i przekazują informację np. o wymeldowaniu bądź śmierci adresata (po weryfikacji z Wydziałem Ewidencji Ludności UMK), co pozwala ustalić stan faktyczny czynnego udziału stron w postępowaniu. Skracą się także czas załatwienia sprawy – urzędnik od momentu powierzenia mu korespondencji powinien dostarczyć ją w ciągu trzech dni.



Dzięki akcji Urząd Miasta Krakowa zaoszczędzi ponad 400 tys. złotych.

# Kupuj z rozwagą – nie tylko w sklepie

Do Biura Miejskiego Rzecznika Konsumentów często zgłaszają się klienci, którzy nie przemyśleli zakupów od akwizytorów, domokrążców czy też podczas rozmaitych prezentacji produktów, a czasami nawet wycieczek i pielgrzymek.



foto: Wierdan/Kolika/UMIK

Należy się zastanowić, czy dany produkt jest nam potrzebny i czy wart jest ceny, którą podaje akwizytor.

## Kinga Sadowska

Liczną grupę stanowią przede wszystkim osoby starsze, renciści i emeryci, gdyż w większości przypadków to właśnie do nich adresowane są prezentacje towarów takich jak: pościel o niezwykłych właściwościach, garnki, materace relaksacyjne czy też produkty zachwalane jako „wspomagające leczenie rozlicznych schorzeń”. Grupa ta ma najczęściej niewielkie, ale stałe dochody, a stałe i pewne dochody to... dobrzy kredytobiorcy. W zamian za drobny upominek, pod wpływem manipulacji, uczestnik takiej prezentacji gotów jest kupić garnki za kilka tysięcy złotych i spłacać je przez kilka lat. Tylko w minionym roku Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie prowadził 26 tego typu spraw, udzielił również kilkudziesięciu porad prawnych. Jak zatem nie dać się oszukać?

– Problem jest dość złożony, z jednej strony powodem nieporozumień jest bowiem na-

gminne ignorowanie przepisów przez przedsiębiorców, z drugiej wielu konsumentów nie zna podstawowych praw, jakie im przysługują. Na tym właśnie tle dochodzi najczęściej do sporów pomiędzy stronami umowy – mówi Jerzy Gramatyka, Miejski Rzecznik Konsumentów w Krakowie.

Żeby uniknąć rozczarowania i niepotrzebnych nerwów, warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach przed dokonaniem zakupów. Jak radzi rzecznik, przed zakupem towaru należy dobrze się zastanowić, czy oferowany produkt jest nam istotnie potrzebny, jaką realną wartość ma towar, a przede wszystkim – czy faktycznie ma on cechy rekomendowane przez sprzedawcę i np. istotnie poprawi stan naszego zdrowia.

– Idąc na takie spotkanie-prezentację, nie zabierajmy ze sobą dowodu osobistego, większej ilości gotówki, odcinka renty czy emerytury. Nie dajmy się nabrać na rzekome gratisowe upominki. Z reguły są to rzeczy małej wartości,

które w rzeczywistości będą nas słono kosztować. Nie obawiamy się stanowczej postawy i odmowy, jeśli oferowany produkt budzi nasze wątpliwości. Warto mieć na uwadze, że często zakup tego typu towarów jest sporym obciążeniem budżetu domowego, gdyż zwykle jest finansowany kredytem spłacanym kilka lat – radzi rzecznik.

Nawet jeśli już nabyliśmy produkt, nie jest za późno na naprawę pomyłki. Warto porównać cenę w innych sklepach, a w razie jakichkolwiek wątpliwości – nie wstydzić się, lecz skorzystać z przysługującego nam prawa do odstąpienia od umowy. Dokonując zakupu towaru poza siedzibą lokalu przedsiębiorcy, mamy ustawowe prawo do odstąpienia od takiej umowy w terminie 10 dni od daty jej zawarcia – bez podawania przyczyny. W sytuacji, gdy nie zostaliśmy o przysługującym nam z tego tytułu uprawnieniu poinformowani na piśmie przez sprzedawcę, termin ten może ulec wydłużeniu do 3 miesięcy.

Co trzeba zrobić, by skutecznie odstąpić od umowy? Wystarczy wysłać do sprzedawcy stosowne oświadczenie woli w podanym terminie. Najlepiej zrobić to w liście poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Towar powinniśmy odesłać niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia jego otrzymania. Pamiętajmy, że w takich przypadkach czas działa na korzyść sprzedawcy – podobnie jak sytuacja, w której już użyliśmy produktu.

Warto też korzystać z porady prawnej rzecznika konsumentów czy federacji konsumentów, pamiętając, że im później zwrócimy się o pomoc, tym może być ona mniej skuteczna.

Biuro Miejskiego Rzecznika Konsumentów mieści się przy al. Powstania Warszawskiego 10 (I piętro, pok. 72). Biuro Prawne czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.40 do 15.30. Poradę prawną można uzyskać zarówno osobiście, telefonicznie (12) 616-92-31, (12) 616-92-32, jak i e-mailowo, wysyłając wniosek na adres: rzecznik.konsumentow@um.krakow.pl. Konsumentom przyjmowani są bez konieczności wcześniejszego umawiania się. Porady prawne są bezpłatne, ale są udzielane wyłącznie mieszkańcom powiatu krakowskiego (miejskiego oraz ziemskiego).

W 2010 roku Miejski Rzecznik Konsumentów prowadził 625 spraw, z których 542 zakończyły się pomyślnie dla klientów, 11 spraw nie udało się korzystnie rozstrzygnąć, a 54 sprawy są w toku. Klienci najczęściej zgłaszali nieprawidłowości dotyczące usług telekomunikacyjnych, bankowych, usług remontowo-budowlanych. Często reklamowano także obuwie, odzież, zakupy przez internet. W tym samym okresie Biuro Prawne MRK w Krakowie udzieliło konsumentom łącznie ponad 50 tysięcy porad.

# W ślad za przewodnikiem

Przewodnik – poprowadzi właściwą drogą, opowie interesującą historię i rozwieje wszelkie wątpliwości co do zwiedzanego miejsca. Już niedługo obchodzimy jego święto. 21 lutego wypada Międzynarodowy Dzień Przewodnika Turystycznego.

## Przemysław Walaszczyk

**D**zień ten obchodzony jest na świecie od 1990 roku. Siedem lat później święto zawitało do Polski i od 1997 roku obchodzone jest przede wszystkim w Krakowie – mieście, którego walorów turystycznych nie sposób zliczyć. W stolicy województwa małopolskiego od kilku lat przewodnicy skupieni w Stowarzyszeniu Przewodników Turystycznych zapraszają mieszkańców miasta na bezpłatne zwiedzanie najciekawszych miejsc. Poprzedni rok upłynął pod znakiem wielkich rocznic: 600-lecia bitwy pod Grunwaldem, 100-lecia ufundowania pomnika Grunwaldzkiego przez Ignacego Jana Paderewskiego oraz 200. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Z tej okazji zorganizowano wycieczkę pod tytułem „Jagiełło – Paderewski – Chopin”, której uczestnicy mieli okazję poznać te trzy wielkie historyczne postacie oraz miejsca z nimi związane.

W tym roku, 18 lutego, spotkaniem z udziałem zastępcy prezydenta Krakowa Magdaleny Sroki oraz członków Stowarzyszenia Przewodników Polskich, rozpoczną się miejskie obchody Międzynarodowego Dnia Przewodnika Turystycznego. Prelekcję „Od Adama Mickiewicza do księdza Piotra Skargi. Z dziejów budowy Pantheonu Narodowego w Krakowie” wygłosi prof. Franciszek Ziejka. W 2010 roku dla Krakowa bardzo ważną datą była 100. rocznica od powstania Wielkiego Krakowa – czyli powiększenia granic miasta z inicjatywy wybitnego prezydenta Juliusza Leo. Z tej okazji 19 lutego zorganizowana zostanie wycieczka „Kraków – wielki, większy, największy”, w ramach której zwiedzić będzie można wystawę „Wielki Kraków – wielkie szanse 1910–2010” w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, w pałacu Krzysztoforów oraz „Kraków na wyciągnięcie ręki. Rzeźba architektoniczna ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” w Muzeum Narodowym w Krakowie, w Pałacu Biskupa Erazma Ciołka. Podczas wycieczki będzie można dowiedzieć się o kulisach powstania Wielkiego Krakowa.

– Bycie przewodnikiem turystycznym to bardzo interesujące zajęcie, choć jednocześnie trudne i angażujące – tłumaczy Roksana Zbroja z Agencji Turystycznej GO2CRACOW, przewodnik z wieloletnim doświadczeniem. Żeby pracować w tym zawodzie, należy mieć ukończoną szkołę średnią oraz zdać egzamin. Dodatkowo, aby móc oprowadzać po konkretnych miejscach, wymagane jest zdanie egzaminu specjalistycznego. – Nasi klienci nie zawsze są zainteresowani zwiedzaniem. Zmieniają zdanie, dopiero gdy zaczynamy ich oprowadzać i opowiadać o danym miejscu. Naszą rolą jest dostosowanie się do turysty, jego indywidualnych potrzeb, poziomu wiedzy i preferowanych form zwiedzania w taki sposób, aby możliwie jak najbardziej zainteresować go tematyką – dodaje Roksana Zbroja. Wśród gości odwiedzających Kraków dużym zainteresowaniem cieszą się: Droga Królewska, kościół Mariacki, Rynek Główny, Zamek Królewski na Wawelu oraz nowo otwarte muzea – podziemna ekspozycja pod

Rynkiem Głównym i muzeum w dawnej Fabryce Emalia Oskara Schindlera.

Wśród turystów odwiedzających Kraków przeważają Polacy, ale liczba gości z zagranicy ciągle wzrasta. W 2010 roku Kraków odwiedziło 8 150 000 gości (w porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ta wzrosła o 850 000), którzy wydali 3 500 000 000 zł – tak wynika z badań przeprowadzonych dla Urzędu Miasta Krakowa przez Małopolską Organizację Turystyczną. Z tej liczby około 2 100 000 to osoby spoza naszego kraju. Z badań wynika, że wśród gości zagranicznych wciąż przodują turyści z Wielkiej Brytanii (26,17% przyjezdnych). Na drugim miejscu są Niemcy, a na trzecim Włosi. Wzrosła także liczba gości z Francji, Hiszpanii, USA, Irlandii, a także Ukrainy, Rosji i Słowacji. – Zagraniczni turyści odwiedzający Kraków to wyjątkowo zróżnicowana mieszanka kulturowa. Goście z Japonii są zdyscyplinowani, punktualni oraz wyjątkowo grzeczni i sympatyczni, wyróżniają się na tle innych turystów. Włosi natomiast zainteresowani są bardziej powiązaniem ich ojczyzny z Polską – tłumaczy Roksana Zbroja. – Zdecydowana większość odwiedzających nas gości z zagranicy po zapoznaniu się z bogatą historią i tradycją Polski wyraża bardzo pozytywne zaskoczenie. Są zdumieni wielkością Zamku Królewskiego na Wawelu, bogactwem zabytków i wspaniałą historią naszych królów – dodaje.

Jako główny cel przyjazdu do Krakowa turyści wskazują zwiedzanie zabytków, wypoczynek, rozrywkę oraz wizytę u krewnych lub znajomych. W zestawieniu pojawiają się także m.in.: cel religijny, sprawy służbowe, udział w imprezach kulturalnych, w kongresach, konferencjach i szkoleniach.



Juliusz Leo – prezydent Krakowa w latach 1904–1918 (mal. Zdzisław Fabisiak).

# Samolotem z Krakowa do Kijowa

AeroSvit, największa ukraińska linia lotnicza, uruchomiła bezpośrednio regularne rejsy na trasie Kraków – Kijów. Zwiększając swoją obecność na polskim rynku, AeroSvit przybliży do Krakowa nie tylko całą Ukrainę, ale również większość portów w siatce międzynarodowych połączeń ukraińskiego przewoźnika.

## ■ Katarzyna Fiedorowicz

**K**ijów to nasze miasto bliźniacze, z którym od wielu lat współpracujemy zarówno w dziedzinie kultury, jak i turystyki. Cieszymy się, że dzięki nowemu połączeniu kontakt między tymi miastami będzie ułatwiony – mówiła na konferencji prasowej Katarzyna Gądek, zastępca dyrektora Wydziału Informacji, Turystyki i Promocji Miasta. Dodała także, że w 2011 roku planowana jest organizacja Dni Krakowa w Kijowie. Kraków weźmie także udział w targach turystycznych, które odbędą się w październiku w Kijowie. – Jesteśmy zadowoleni, że siatka połączeń AeroSvitu powiększa się o Kraków: miasto o tysiącletniej historii, które corocznie przyciąga miliony turystów – podkreślał Vaclav Kral, dyrektor regionalny linii AeroSvit na Europę Środkową. – To bardzo ważny i obiecujący kierunek.

AeroSvit jako przewoźnik sieciowy będzie oferować dogodne połączenia z Krakowa przez Kijów do bardzo wielu portów docelowych na kilku kontynentach, ułatwiając podróże między stolicą województwa małopolskiego a kilkudziesięcioma miastami w Europie, Azji, Afryce

i Ameryce. Przewoźnik liczy na zainteresowanie zarówno pasażerów, którzy podróżują w celach biznesowych, jak i turystów podróżujących w obu kierunkach – z Polski na Ukrainę i z Ukrainy do Polski. – Zdajemy sobie także sprawę z tego, jaką rolę takie połączenie może odegrać podczas Euro 2012 – dodał Kral.

Jan Pamuła, prezes Kraków Airport podkreślił, że bardzo cieszy go uruchomienie połączenia do Kijowa. – Brakowało nam lotów do wschodniej części Europy. Kierunek Kraków – Kijów to początek rozwijania naszej siatki wschodniej. Liczę, że wkrótce uruchomimy kolejne loty na Wschód.

Linia AeroSvit, której bazą jest lotnisko Boryspol Airport w Kijowie, rozpocznie regularne rejsy z Krakowa do Kijowa 1 marca 2011 roku. Połączenie będzie obsługiwane cztery razy w tygodniu: w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Lot trwać będzie około 1 godz. 35 minut. Na trasie z Krakowa do Kijowa latać będą samoloty Embraer 145 z 49 fotelami na pokładzie. Rejsy w poniedziałek i piątek będą odlatywać z Krakowa o godz. 16.35 i lądować w Kijowie o godz. 19.10. Rejsy we wtorki i czwartki będą odlatywać z Krakowa o 8.30 i lądować w Kijowie o 11:05 (czasy lokalne).

AeroSvit działa na polskim rynku od 2000 roku. Obecnie oferuje codzienne rejsy z Warszawy do Kijowa. Dzięki dobrym tranzytom w Kijowie możliwe będzie szybkie i wygodne dotarcie z Krakowa do największych ukraińskich miast: Dniepropietrowska, Doniecka, Odessy, Symferopolu lub Charkowa. Ponadto nowe rejsy z Krakowa pozwolą na dogodne przesiadki w Kijowie na rejsy do większości portów w siatce międzynarodowych połączeń ukraińskiej linii, w tym do Nowego Jorku, Toronto, Tel Awiwu, Pekinu, Alma Aty, Bangkoku, Istambułu, Moskwy, St. Petersburga, Baku, Dubaju, Aten, Kiszyniowa oraz Sofii.

AeroSvit – Ukrainian Airlines, utworzone w 1994 r., obecnie mają największą siatkę połączeń spośród wszystkich ukraińskich linii lotniczych. W sezonie letnim 2010 przewoźnik obsługiwał 70 tras międzynarodowych, w tym pięć transkontynentalnych: do Pekinu, Nowego Jorku, Toronto, Delhi oraz Bangkoku. AeroSvit obsługuje także największe miasta ukraińskie. Wspólnie z innymi ukraińskimi liniami, partnerami AeroSvitu, linia użytkuje samoloty: boeing 737, boeing 767, airbus 320, embraer 145, embraer 195 oraz antonov. Dodatkowe informacje są dostępne na stronie: [www.aerosvit.com](http://www.aerosvit.com).

Miasta bliźniacze – pierwsze porozumienie o współpracy między Krakowem a Kijowem podpisano w grudniu 1976 roku. W lutym 1993 r. podpisano umowę o współpracy na zasadzie miast bliźniaczych – to umowa, która akcentuje podobieństwa kulturowe i historyczne (jest traktowana jako najwyższa forma partnerstwa). Zakres kontaktów obejmuje głównie współpracę środowisk młodzieżowych, promocję miast, współpracę miejskich samorządów i oczywiście kulturę. Dodatkowe informacje o porozumieniach Krakowa z Kijowem są dostępne na miejskiej stronie internetowej.

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 1 lutego

- Powitanie międzynarodowej delegacji z Europy Zachodniej i świata muzulmańskiego przybyłej na uroczystości odbywające się w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau.
- Pierwszy w tym roku czat z udziałem Prezydenta Miasta Krakowa.

### 3 lutego

- Robocze spotkanie z Konsulem Generalnym Słowacji w Krakowie Markiem Lisanskym.

### 2 lutego

- Podpisanie dokumentu „Pakt dla kultury”.



### 4 lutego

- Spotkanie z członkami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

### 7 lutego

- Uroczyste zakończenie misji dyplomatycznej konsula Aleksandra Jegorowa – Dziekana Korpusu Dyplomatycznego w Krakowie.

### 8 lutego

- Spotkanie z członkami pięciu rad programowych: ds. Rozwoju Systemu Transportowego Miasta Krakowa, ds. Gospodarki Wodno-Ściekowej Miasta Krakowa, ds. Energetyki Ciepłej Miasta Krakowa, ds. Gospodarki Odpadami Miasta Krakowa i ds. Zieleni.
- Spotkanie u wojewody dotyczące Szkoły Aspirantów Pożarnictwa.

### 9 lutego

- Spotkanie z Ambasadorem Królestwa Tajlandii Akasidem Amatayakulem.



# Kraków popiera „Pakt dla kultury”

Kraków przyłączył się do inicjatywy ruchu Obywatele Kultury i przystąpił do „Paktu dla kultury”. Dokument w tej sprawie podpisał prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

## ■ Katarzyna Fiedorowicz

**Z**dajemy sobie sprawę z tego, że należy zmienić podejście do kultury i wszystkiego, co jest z nią związane, dlatego podpisujemy się pod „Paktem dla kultury”, aktywnie angażując się w proces zmian legislacyjnych oraz zwiększenie nakładów państwa na kulturę – powiedział prezydent Jacek Majchrowski. – Ta inicjatywa jest niezwykle ważna nie tylko dla Krakowa, ale i dla całej Polski, dla rządu, samorządów i organizacji pozarządowych – dodał.

Prezydent przekazał dokument na ręce prof. Jerzego Hausnera, jednego z inicjatorów paktu oraz lidera ruchu.

– Cieszę się z poparcia, jakie wyraził prezydent Krakowa. Dzięki temu i dzięki poparciu innych miast możemy pokazać, że nie jest to inicjatywa wąskiego grona ludzi – powiedział prof. Jerzy Hausner. – Wsparcie samorządów, organizacji pozarządowych, a także pojedynczych osób dowodzi tego, że nasze działania na rzecz kultury mają sens, że nie są doraźne. Ważne jest to, że chcemy dyskutować, wspólnie wprowadzać zmiany, które będą miały pozytywne skut-

ki dla kultury, a przez to dla całego kraju, który bez kultury nie może się rozwijać – wyjaśnił. Profesor Hausner dodał także, że ma nadzieję, że pakt z rządem uda się podpisać w pierwszej połowie tego roku.

Ruch Obywatele Kultury zawiązał się w Krakowie podczas Kongresu Kultury w 2009 roku. Jego członkowie chcą przyczynić się do tego, żeby podjęte w trakcie debat kongresowych wnioski, postulaty i deklaracje dotyczące m.in. zwiększenia środków na kulturę w budżecie państwa, zostały zrealizowane.

Zawarte w projekcie paktu propozycje zmian w systemie finansowania i organizowania kultury w Polsce mają przyczynić się zarówno do zwiększenia wielkości nakładów na kulturę (1 proc. budżetu państwa, a nie – jak dotychczas – około 0,5 proc., zróżnicowanie źródeł finansowania kultury, m.in. wprowadzenie jednoprocentowego odpisu z podatku CIT), zwiększenia kreatywności obywateli, jak też do świadomego uczestnictwa w kulturze m.in. poprzez podniesienie jakości procesów edukacji kulturowej oraz powszechną dostępność nowoczesnych instytucji kultury (mediatki, wielofunkcyjne ośrodki kultury). Pakt poparły już Wrocław

### Fragmety podpisanego dokumentu:

**Kultura jest dla każdego narodu podstawowym czynnikiem jego trwania, tożsamości i rozwoju. Miasto Kraków, jako centrum polskiej kultury i narodowego dziedzictwa (...), ma szczególną powinność w dziele wspierania inicjatywy społecznej „Pakt dla kultury” ruchu Obywatele Kultury, który zawiązał się w Krakowie podczas Kongresu Kultury Polskiej w 2009 r. (...).**

**Kultura polska, właściwie i odpowiedzialnie wspierana, stwarza rzeczywiste szanse, kreując wymierzalne mechanizmy rozwoju gospodarczego naszego kraju. (...) Parlament Rzeczypospolitej Polskiej, we współpracy z resortem kultury, samorządowcami i ekspertami, powinien możliwie pilnie stworzyć spójne przepisy prawne – warunki służące rozwojowi kultury, jej finansowaniu i wymogom nowoczesności oraz konkurencji (...).**

**W przypadku Krakowa (...) właśnie kultura i jej dziedzictwo są dziś zasadniczym mechanizmem rozwoju miasta i jego potencjału gospodarczego. Dlatego Kraków podpisuje się pod „Paktem dla kultury”, aktywnie angażując się w proces zmian legislacyjnych oraz zwiększenie nakładów państwa na kulturę.**

i Gdynia, Kraków jest trzeci, wkrótce deklaracje mają złożyć także Poznań i Katowice.

Inicjatorzy paktu podkreślają, że obecnie większość zadań z zakresu kultury zrzucona jest na samorządy. Chodzi o to, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dysponując znacznie większymi środkami, w oparciu o przemyślane kryteria mecenatu, mogło skutecznie wspierać samorządy oraz środowiska twórcze w realizacji wielu wartościowych projektów kulturalnych.

Treść obywatelskiego projektu umowy społecznej, dotyczącej reformy polskiej kultury, była konsultowana w wielu miastach. W Krakowie akcję koordynowało Krakowskie Biuro Festiwalowe, propagując inicjatywę poprzez plakaty, ulotki, zbieranie podpisów na imprezach organizowanych przez KBF. Akcja na rzecz paktu była także prowadzona m.in. podczas Krakowskiej Nocy Muzeów. Obecnie konsultacje odbywają się za pośrednictwem stron internetowych i potrwać do marca 2011 roku. Dodatkowe informacje są dostępne na stronie: [www.obywatelektury.pl](http://www.obywatelektury.pl).



foto: Wiesław Najjar / UMJK

2 lutego 2011 Kraków przystąpił do „Paktu dla kultury”.

## Technikum w pigułce

Krakowskie Technikum Łączności nr 14 zostało zwycięzcą Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych, który został przygotowany przez „Perspektywy” oraz „Rzeczpospolitą”. Ranking powstał już po raz trzynasty, ale po raz pierwszy osobno sklasyfikowano licea i technika. Technikum Łączności nr 14 słynie od lat z wysokiego poziomu nauczania i świetnej zdawalności matury; kształcą się tutaj absolwenci nie tylko małopolskich gimnazjów. Naukę można podjąć w kilku zawodach: technik elektronik, technik informatyk, technik teleinformatyk i technik telekomunikacji. Obecnie szkoła liczy 1042 uczniów w 36 oddziałach – w tym 276 osób w klasach pierwszych. Technikum daje możliwość zdobycia atrakcyjnego, niezłe płatnego zawodu – dysponuje dobrze wyposażonymi pracowniami, szerokim dostępem do internetu; ma nowoczesne centrum multimedialne oraz świetnie wyposażoną telewizję szkolną. Dzięki realizacji projektów unijnych uczniowie mogą m.in. zdobyć Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych (ECDL), praktykować w studiu TV czy zgłębiać matematykę akademicką. Szkoła natomiast ma możliwość zdobycia nowoczesnego sprzętu i stworzenia ponad dwudziestu nowoczesnych pracowni. Technikum od lat współpracuje z krakowskimi szkołami wyższymi, zwłaszcza z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Kilku pedagogów szkoły to jednocześnie pracownicy uczelni: AGH, PK, WSZiB, UEK. W placówce prężnie działa Szkolny Ośrodek Kariery, realizując założenia programu aktywizacji zawodowej absolwentów „Pierwsza praca”. Wysoki poziom kształcenia to jednak nie wszystko. – Szkoła ma swój klimat i jest niepowtarzalna – zgodnie zapewniają jej uczniowie i nauczyciele. Dobra współpraca między samorządem uczniowskim a kadrami pedagogicznymi, ciekawe imprezy, pozytywne inicjatywy oraz szeroka oferta zajęć pozalekcyjnych sprawiają, że certyfikat „Szkoły z klasą” znajduje tu pełne uzasadnienie. 26 marca, 16 kwietnia i 14 maja 2011 r. odbędą się dni otwarte, na które szkoła zaprasza wszystkich interesujących się techniką, potrafiących pracować i pragnących osiągnąć sukces. Więcej informacji na stronie: [www.tl.krakow.pl](http://www.tl.krakow.pl).

(BKG)

# Najlepsi w Polsce!

Z dyrektorem krakowskiego Zespołu Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, mgr. **Antonim Borgoszem**, rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.



Antoni Borgosz – dyrektor krakowskiego Zespołu Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku od 1990 roku, matematyk i uznany pedagog.

### Jakie to uczucie – być dyrektorem najlepszego technikum w Polsce?

**Antoni Borgosz:** Jestem dumny z tego faktu. Cieszę się ogromnie i spieszę podkreślić, że to zasługa licznej grupy obecnych i niepracujących już nauczycieli. Mnie jest tym bardziej przyjemnie, że ze szkołą związany jestem od prawie pół wieku i nigdy nie traktowałem jej wyłącznie jako miejsca pracy.

### Czy wyniki rankingu były dla Pana i Pańskiej kadry zaskoczeniem?

**AB:** Trochę tak, choć od dawna byłem świadomy naszych atutów. Szkoła stwarza optymalne warunki do rozwoju zamiłowań technicznych, a na swoją markę uczciwie pracowała przez długie lata.

### W czym upatruje Pan sukcesu kierowanej przez Pana szkoły?

**AB:** W rzetelnej i twórczej, wykraczającej poza ramy obowiązków pracy kadry nauczycielskiej. Nie bez znaczenia są: dobra organizacja pracy szkoły, ambitny program wychowawczy i profilaktyczny, możliwość rozwoju zainteresowań, dodatkowe zajęcia.

**Technikum Łączności nr 14 w Krakowie to podobno „klasztór męski o zaostrzonej regule”...**

**AB:** Rzeczywiście, w całym technikum uczy się jedynie 16 dziewcząt.

### Dlaczego tak mało?

**AB:** Podjęcie nauki w technikum wymaga pewnych predyspozycji, którymi nie zawsze dysponuje płeć piękna. Jednak dziewczęta, które zdecydowały się na naszą szkołę, z reguły świetnie sobie radzą. Zapraszamy więc wszystkie, które pragną się o tym przekonać.

### Jest Pan nie tylko cenionym dyrektorem i matematykiem, ale także lubianym przez uczniów pedagogiem. Czy nauczyciel powinien być bardziej mistrzem dla ucznia, czy raczej jego przyjacielem?

**AB:** Dobry nauczyciel jest przyjacielem ucznia. Musi dążyć do mistrzostwa w każdym obszarze swojej nauczycielskiej osobowości. Powinien być wymagający, ale koniecznie sprawiedliwy.

Dobrze jest być matematykiem w szkole średniej, ale warto też mieć poczucie humoru i wykazywać się umiejętnością reagowania śmiechem i dobrym żartem wszędzie tam, gdzie służbista i ważniak posłużyłby się karzącą uwagą.

# Smok wielopokoleniowy

Czy miejsca rekreacji w Krakowie czekają rewolucyjne zmiany? Wiele wskazuje, że tak. Projekt Smoczych Skwerów ma poprawić jakość przestrzeni publicznej i uatrakcyjnić wypoczynek krakowian wszystkich pokoleń. O tym, co będą oferować Smocze Skwery, przekonamy się już niebawem. Dziś warto przyjrzeć się idei, która ma doprowadzić do odrodzenia przestrzeni publicznej w naszym mieście.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Radny Tomasz Urynowicz w jednym z nowohuckich ogródków jordanowskich.

## Jan Bińczycki

Projekt oparty zostanie na powtarzalnych modułach, które będą komponowane w zależności od układu przestrzennego i wielkości działki do zabudowy – mówi Tomasz Urynowicz, przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Kultury Fizycznej Rady Miasta Krakowa, mieszkaniec i miłośnik Nowej Huty. Wschodnie dzielnice Krakowa od lat wiodą prym w budowie nowych placów zabaw. Place zabaw były też najczęściej nagradzonymi projektami w konkursach dla rad dzielnic, w których wyłaniano lokalne inwestycje dofinansowywane przez budżet gminy. Dziś w Krakowie trudno znaleźć zdewastowane i zaniedbane place zabaw, jakie jeszcze

kilkanaście lat temu były przynębiającym elementem miejskiego pejzażu.

### Bardzo świeża sprawa.

– Różnica jest zasadnicza. Smocze Skwery będą służyć krakowianom wszystkich pokoleń – mówi Elżbieta Szymańska z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Jest odpowiedzialna za wypracowanie elastycznej koncepcji, która będzie dostosowywana do lokalnych potrzeb. Na razie trwa projektowanie, więc jest zbyt wcześnie, by mówić o detalach. – To bardzo świeża sprawa. Zaczęliśmy w styczniu, konkrety musimy opracować do marca. Pierwszy tego typu obiekt powinien zostać otwarty 1 czerwca 2012 roku.

Nowe skwery mają służyć nie tylko zabawie, ale także odnawianiu sąsiedzkich więzi, które coraz częściej zanikają wraz z ekspansją konsumpcyjnego stylu życia. – Skwery to będą nowoczesne miejsca rekreacji, aktywizujące i integrujące całe rodziny i społeczności lokalne, które powstać mają we wszystkich dzielnicach miasta – mówi radny Urynowicz. Wtórkuje mu Elżbieta Szymańska: – Różnica między Smoczym Skwerem a zwykłym placem zabaw jest istotna. Dzieci będą bawić się na specjalnych urządzeniach zaprojektowanych przez specjalistów z AWF i architektów krajobrazu, tak by wspomagały ich rozwój, a dorośli będą mogli poćwiczyć dla rekreacji lub rehabilitacji albo po prostu usiąść, porozmawiać i odpocząć. Skwery będą przystosowane do potrzeb ludzi, którzy np. będą chcieli popracować na laptopie na świeżym powietrzu. Co ważne, każdy skwer będzie oświetlony, więc będzie z nich można korzystać również wieczorem. Nowoczesne projekty zagospodarowania przestrzeni publicznych, a w szczególności miejsca do podejmowania różnych form aktywności ruchowej, coraz częściej zwracają uwagę na znaczenie odpowiedniego oświetlenia dla kreowania poczucia komfortu psychicznego oraz stymulowania do aktywności – dodaje Elżbieta Szymańska.

Pierwszym skojarzeniem są boiska piłkarskie „orliki”, których w Krakowie powstało już dziewięć. – Orliki nie są tak uniwersalne. Nie nadają się dla seniorów i bardzo małych dzieci – tłumaczy Elżbieta Szymańska. Smocze Skwery mają być miejscami atrakcyjnymi zarówno dla zwolenników aktywnego spędzania wolnego czasu, jak i dla tych, którzy będą chcieli zwyczajnie odpocząć o każdej porze roku.

### Jak znaleźć środki i wykorzystać potencjał?

Choć z pozoru projekt ma służyć wyłącznie uatrakcyjnieniu rekreacji pod gołym niebem, mieści się także w szeroko dyskutowanych koncepcjach na temat kierunków rozwoju naszego miasta, jego przestrzeni publicznej, bezpieczeństwa, wspierania młodych rodzin oraz prób pełniejszego wykorzystania wiedzy i doświadczenia środowisk akademickich. – Misją Krakowa, jako miasta akademickiego, powinna być współpraca z uczelniami na rzecz rozwoju naszego miasta. Nasza współpraca z Akademią Wychowania Fizycznego w Krakowie jest przykładem na wykorzystanie tego potencjału – podkreśla radny Urynowicz.

– W tym budżecie powinno się znaleźć około milion złotych na budowę skwerów. Szukamy sposobów współfinansowania takich inwestycji przez dzielnice. Mój klub dąży do zwiększenia kompetencji i samodzielności rad dzielnic, więc sądzę, że nasz program spotka się z zainteresowaniem – dodaje radny.

# Dbajmy o krakowskie firmy

Z powodzeniem pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. Dziś jest jednym z wiceprzewodniczących. O budownictwie, służbie zdrowia i o Krakowie z **Józefem Pilchem** rozmawia Błażej Siekierka.



foto: Jan Bilczyński / UMJK

Józef Pilch – radny z listy wyborczej Prawo i Sprawiedliwość. W ostatnich wyborach samorządowych w okręgu wyborczym numer 6 otrzymał 4861 głosów, co było jednym z najlepszych wyników w Krakowie. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa VI kadencji, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa V kadencji. Wiceprzewodniczący Komisji Głównej RMK. Pracuje w Komisjach RMK: infrastruktury, dyscyplinarnej, sportu, turystyki i kultury fizycznej, zdrowia, profilaktyki oraz uzdrowiskowej.

**Kiedy ostatni raz rozmawialiśmy, powiedział Pan, że Pańską największą osobistą porażką jest przegrana walka o to, żeby dwór w Wadowie należał do gminy Kraków. Czy od tego czasu coś się w tej sprawie zmieniło?**

**Józef Pilch:** W tej chwili Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu zabezpiecza ten dwór przed całkowitym rozpadem. Staramy się również zdobyć fundusze Unii Europejskiej, które będzie można przeznaczyć na renowację obiektu. Jeśli to się uda, osiągniemy sukces. Natomiast jeśli chodzi o dalsze losy dworu, walczę o to, aby – tak jak park – również budynek

był przyznany gminie Kraków. Jestem pełen nadziei, że w tej kadencji sprawa dworu w Wadowie przestanie być moją porażką.

**Jest Pan rodowitym nowohucianinem, od wielu lat mocno związanym również z branżą budowlaną. Jak przedstawia się perspektywa rozwoju Nowej Huty, zwłaszcza jeśli chodzi o jej rewitalizację oraz rozwój budownictwa na jej terenie?**

**JP:** Nowa Huta ma to do siebie, że jest tam wiele terenów, na których można zbudować jeszcze sporo wspaniałych obiektów. Jako że

w Krakowie robi się coraz ciasniej, spodziewam się, że w Nowej Hucie i jej okolicach boom budowlany będzie narastał. Te tereny są bardzo atrakcyjne. Kombinat nie zatruwa środowiska w takim stopniu jak dawniej. Chciałbym, żeby Nowa Huta była przede wszystkim centrum krakowskiego sportu. Miejscem, gdzie nie tylko tłumy kibiców, ale i całe rodziny będą przychodzić na mecze siatkówki, piłki ręcznej, żużla. Chciałbym, żeby rozwijały się tam wszystkie inne dyscypliny poza piłką nożną, której centrum powinny stanowić dwa nowoczesne stadiony w centrum Krakowa. Przypomnę tylko, że najbardziej zasłużony dla Nowej Huty klub, czyli Hutnik, przed laty słynął z siatkówki i piłki ręcznej. Myślmy o tym, żeby w Nowej Hucie znów gościły siatkówka i piłka ręczna na najwyższym krajowym poziomie. No i nie możemy zapomnieć o żużlu, który jest sportową wizytówką tej dzielnicy. Przyznam, że jestem bardzo szczęśliwy, że wspólnymi siłami udało się wyciągnąć z kryzysu żużlową drużynę Wandy. W tej chwili jest to już naprawdę dobry zespół, mający przede wszystkim stabilne podstawy finansowe. Jestem przekonany, że w tym roku Wanda powalczy o czołowe miejsca w lidze. Jeśli dodatkowo uda się rozbudować jej stadion, pojawią się realne szanse na zorganizowanie żużlowego Grand Prix. A to byłaby idealna okazja do promocji Krakowa.

**Jakie jest Pana spojrzenie na rozwój budownictwa nie tylko w Nowej Hucie, ale w całym Krakowie?**

**JP:** Reprezentuję firmę budowlaną i moim marzeniem jest chronić krakowski rynek budowlany. Żeby w Krakowie budowały przede wszystkim firmy małopolskie. Często przetargi wygrywają przedsiębiorstwa warszawskie czy trójmiejskie, które podatki płacą w swoich regionach, a nie u nas. Dlatego im więcej krakowskich firm będzie wygrywało kontrakty, tym lepiej dla całego naszego regionu. Powinniśmy tak zabezpieczyć lokalny rynek, żeby małopolskie firmy wydawały pieniądze na terenie naszego województwa. Dzięki temu Prezydent Miasta Krakowa będzie miał niezbędne środki finansowe na remonty dróg i inne konieczne inwestycje. Musimy wreszcie zacząć dbać o krakowskie przedsiębiorstwa. To jeden z priorytetów.

**W połowie października oddano do użytku część wschodniej obwodnicy Krakowa. Docelowo miała być ona częścią drogi S7 łączącej Kraków z Warszawą. Jednak rząd skreślił trasę z listy dróg, które mają powstać w najbliższych czterech latach. Czy Kraków, w tym Nowa Huta, zostanie bez obwodnicy?**

**JP:** Niestety, podstawowym argumentem, który przyczynił się do tego, że obwodni-

ca może nie powstać, jest fakt, że nie mamy prezydenta związanego z Platformą Obywatelską. Po drugiej części posłów związanych z dzisiejszą partią rządzącą nie jest zainteresowana tą inwestycją. Zainteresują się nią być może dopiero wtedy, gdy ruszy kampania wyborcza. Wtedy będą robić wszystko, żeby pokazać, że walczą o obwodnicę i zapewne tuż przed wyborami okaże się, że pieniądze na drogę jednak są. Uważam, że w tej sytuacji jedynym wyjściem byłby protest ludzi mieszkających w okolicach dróg, po których teraz jeżdżą TIR-y. Nie mogą wytrzymać ciągłego huk, smrodu i zakorkowanych, podziurawionych ulic. Dlatego sprawa wschodniej obwodnicy wymaga jak najszybszego załatwienia. Tym bardziej że Kraków, wbrew temu, co się mówi w kręgach rządowych, jest do tej inwestycji przygotowany w stu procentach. Mówią, że nie mamy dokumentów? Dokumentacja jest. Mówią, że czegoś tam brakuje? Wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Miasto zrobiło wszystko i przygotowało się

**Powinniśmy tak zabezpieczyć lokalny rynek, żeby małopolskie firmy wydawały pieniądze na terenie naszego województwa. Dzięki temu Prezydent Miasta Krakowa będzie miał niezbędne środki finansowe na remonty dróg i inne konieczne inwestycje. Musimy wreszcie zacząć dbać o krakowskie przedsiębiorstwa. To jeden z priorytetów.**

w sposób perfekcyjny do tego, żeby obwodnica powstała.

**Ostatnio wiele się mówi o problemach krakowskiej służby zdrowia. Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisał kontraktów z wieloma przychodniami. Sporo osób ma przez to utrudniony dostęp do służby zdrowia. Co Pan, jako radny zaangażowany w sprawy seniorów, myśli o tej sprawie?**

**JP:** Kiedy podczas sesji nadzwyczajnej RMK słuchałem wystąpienia dyrektora krakowskiego oddziału NFZ, zastanawiałem się, czy nie pomyliła zawodu. Powinna raczej pracować w urzędzie statystycznym. Cały czas opierała się na liczbach, wykresach, statystykach, a nie na ludzkich problemach! Jak można przenieść lekarzy do jakichś miejscowości, do których starsze osoby z Krakowa nie mają nawet jak dojechać? Przecież to jest żenujące i przygnębiające. W jaki sposób instytucje, które od lat działają, mają najnowocześniejszy sprzęt i wykwalifikowaną kadrę lekarską, tracą kontrakty, a wygrywa ta firma, która

chwile po rozstrzygnięciu na swoją korzyść kontraktu zamieszcza w gazetach ogłoszenia o zakupie sprzętu i zatrudnieniu specjalistów – lekarzy. Jeśli nie mieli takich specjalistów, to dlaczego wygrali? To jest bardzo dziwne i absolutnie nie może być zgody na coś takiego. Należy tę sytuację dogłębnie, a przede wszystkim niezależnie, skontrolować i sprawdzić.

**Przejdźmy do spraw związanych bezpośrednio z Radą Miasta Krakowa. Został Pan radnym po raz drugi. Czy da się zauważyć jakieś istotne różnice między tym, jak pracowała rada V kadencji, a tym, jak pracuje obecna rada?**

**JP:** To na pewno inna rada niż poprzednia. W tamtej było chyba więcej młodych osób. Ta rada jest bardziej doświadczona życiowo i merytorycznie. Natomiast jaka ona będzie w przyszłości? Podejrzewam, że również konfliktowa, bo spory są nieuniknione. Ważne, żeby były mądre i miały na celu dobro miasta i jego mieszkańców.

**Co według Pana jest najważniejszym celem Rady Miasta Krakowa VI kadencji?**

**JP:** Dla mnie najważniejszym celem jest dobro Krakowa, najcudowniejszego miasta w Polsce. Oprócz tego chciałbym jak najbardziej przysłużyć się Nowej Hucie. Mam zobowiązania wobec mieszkańców tej dzielnicy. Wygrałem tam wybory, dostając największą liczbę głosów. Był to chyba drugi wynik procentowy w Krakowie. Tym bardziej zobowiązuje mnie to do tego, żeby dla tej pięknej dzielnicy zrobić wszystko, co tylko możliwe.

## Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa oraz wiceprzewodniczących

31 stycznia



foto: Paweł Krzypina

• Przekazanie przez krakowskich radnych środków finansowych na ferie zimowe dla podopiecznych Stowarzyszenia „U Siemachy”; Stowarzyszenie „U Siemachy”; ul. Długa 42 (zaproszenie: ksiądz Andrzej Augustyński).

1 lutego

• Spotkanie opłatkowe z repatriantami i ich rodzinami zaproszonymi do Polski przez Gminę Miejską Kraków; sala Kupiecka UMK (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa).

3 lutego



foto: Jan Błyszczok / UMK

• Spotkanie z konsulem Słowacji Markiem Lisanskim; gabinet Przewodniczącego RMK (zaproszenie: Przewodniczący RMK).

7 lutego

• Spotkanie Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa z delegacją Rady Miasta Lwowa; gabinet Przewodniczącego RMK.  
• Zakończenie misji dyplomatycznej konsula Federacji Rosyjskiej Aleksandra Jegorowa; zamek w Przegorzalach (zaproszenie: Konsul Federacji Rosyjskiej).

11 lutego

• Uroczystości związane ze świętem służby więziennej, hala widowiskowo-sportowa TS Wisła, ul. Reymonta 22 (zaproszenie: Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Krakowie).

# Rodzinne domy dziecka

Rodzinne domy dziecka są jednostkami pomocy społecznej. W placówce rodzinnej przebywać może od 4 do 8 dzieci, jednakże w szczególnie uzasadnionych przypadkach liczba dzieci może się zmniejszyć lub zwiększyć. Wychowankowie mogą pozostać w rodzinnym domu dziecka do czasu uzyskania pełnoletniości lub, po jej uzyskaniu, do czasu ukończenia szkoły, w której się uczą. Rodzinne domy dziecka funkcjonują w Polsce od 1999 roku.



foto: archiwum / Stowarzyszenie „Pro Familia”

Maj 2006 r. – spotkanie integracyjne krakowskich zawodowych rodzin zastępczych z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego.

## Małgorzata Jantos\*

Placówka realizuje indywidualny plan pracy z dzieckiem, prowadzi kartę pobytu dziecka oraz inną niezbędną dokumentację dotyczącą dziecka i jego rodziny. Dla dzieci całkowicie lub częściowo pozbawionych opieki rodzicielskiej, z różnych powodów niemogących przebywać w rodzinie adopcyjnej lub nawet zastępczej, rodzinne domy dziecka są najlepszym rozwiązaniem. Zapewniają podopiecznym nie tylko całodobową opiekę, ale także są namiastką rodziny i pozwalają na indywidualne traktowanie każdego z dzieci. Wychowankowie są w różnym wieku, mogą swobodnie się kształcić i powoli usamodzielniać. Tak jak w „zwykłych” rodzinach – najstarsi pomagają opiekunom zajmować się najmłodszymi. Rodzinny dom dziecka czasami jest także jedy-

ną szansą wspólnego wychowywania się i dorastania licznego rodzeństwa. Rodzinne domy dziecka są jednostkami budżetowymi prowadzonymi przez powiat, których obsługę finansowo-księgową prowadzi starosta. Placówki rodzinne otrzymują środki na bieżące funkcjonowanie. Koszt utrzymania wychowanka w rodzinnym domu dziecka jest niższy niż w klasycznym „sierocińcu”. Rodzinne domy dziecka są szansą dla osamotnionych dzieci przebywających w przeludnionych domach dziecka.

Takie formy organizowania pomocy dla dzieci są znane i popularne na całym świecie. W Niemczech jedną z głównych form opieki rodzinnej jest rodzina zastępcza. Jest wiele typów takich rodzin. Mogą to być rodziny spokrewnione, ale także obce. Rodzina zastępcza może przyjąć najwyżej dwoje dzieci. Opiekunowie nie muszą mieć przygotowania pedagogicznego. Dzie-

ci w rodzinie zastępczej mogą być objęte opieką całkowitą lub częściową, co oznacza, że opiekunowie sprawują nad nimi pieczę przez część dnia. Jest też typ rodziny terapeutycznej, która jest powołana do pracy i opieki nad dziećmi ze specjalnymi potrzebami wynikającymi najczęściej z traumatycznych przeżyć.

W Niemczech także działają instytucje na wzór naszych rodzinnych domów dziecka. W takiej placówce wychowuje się od 5 do 8 podopiecznych. W Anglii krótkoterminowa rodzina zastępcza może się przekształcić w inne formy rodziny (adopcyjną, długoterminową rodzinę zastępczą), ale nie musi – decydują o tym zarówno dzieci, jak i rodzice. Rodzinę zastępczą wspiera cały zespół konsultantów (psychologów, pedagogów, pracowników socjalnych). Każda rodzina i każde dziecko ma swojego opiekuna. Rodzice zastępczy w miarę potrzeb otrzymują urlopy (wtedy dziećmi zajmuje się rodzina „pomocnicza”, którą dzieci także dobrze znają). Rodzice zastępczy otrzymują pensję raz na tydzień, w wysokości zależnej od ich stażu i kwalifikacji. Do pewnej kwoty dochody te zwolnione są od podatku. Kwota, jaką rodzina dostaje na utrzymanie dziecka, uzależniona jest od wieku podopiecznego oraz miejsca zamieszkania rodziny (w dużych miastach większa), a także poziomu wiedzy rodziny (ukończonych kursów specjalistycznych itp.). Bycie rodziną zastępczą postrzegane jest jako zawód: są cztery stopnie kariery zawodowej, rodzice przechodzą różne kursy obowiązkowe i dodatkowe. Co roku muszą otrzymać potwierdzenie swoich kwalifikacji.

W Hiszpanii regularnie wzrasta liczba dzieci oddawanych pod opiekę rodzin i trafiających do adopcji, a maleje liczba wychowanków pozostawianych w placówkach. Konsekwentnie zmniejsza się liczbę dużych domów dziecka na rzecz małych. Pojawia się coraz więcej prywatnych instytucji zajmujących się opieką, częściowo dotowanych ze środków publicznych. W Hiszpanii został opracowany plan porozumienia na szczeblu ogólnokrajowym pomiędzy poszczególnymi autonomicznymi społecznościami. Plan ten udoskonalał i rozwijał system opieki socjalnej na szczeblu lokalnym. Reformy opieki nad dzieckiem w Hiszpanii zakładają przede wszystkim, że dziecko powinno dorastać w środowisku zbliżonym do swoich rówieśników z tej samej kultury.

Likwidacja domów dziecka w Polsce miała się zacząć stopniowo w 2010 roku. W 2015 roku w domach dziecka miałyby pozostawać tylko dzieci powyżej 10. roku życia, a w 2020 roku takich domów miałyby w ogóle już nie być. Zdaje się jednak, że ten proces znacznie się opóźni, ponieważ nie ma ludzi chętnych do podjęcia się tej trudnej pracy. Polska ma problemy z rekrutacją „rodziców zastępczych”. Trwają akcje społeczne przekonujące Polaków do podjęcia zadania. Włączają się w nie

organizacje pozarządowe, pomagają organizacje kościelne. Kraków ma przygotowane mieszkania, a niedługo będą gotowe domy dla rodzin zastępczych i tylko nie ma kto w nich zamieszkać.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie próbował już wszystkich możliwych sposobów dotarcia do ewentualnych opiekunów. Nie sprawdziły się ogłoszenia w prasie, audycje radiowe i telewizyjne, nie zdały egzaminu ścieżki urzędowe, a nawet ogłoszenia w parafiach. Chętnych brak. Trudno oceniać, z czego to wy-

nika. Być może powodem jest niewiedza Polaków na ten temat – wciąż tkwi w nas przekonanie, że sierocińce to problem państwa, który nas, zwykłych obywateli, zupełnie nie dotyczy. Nie zdajemy sobie sprawy, że możemy komuś pomóc, samemu nie tylko nic nie tracąc, ale wiele zyskując. Wydaje się, że wciąż mówimy za mało o potrzebie takiej pomocy, o perspektywie podjęcia się takiej pracy. Być może także i u nas wykształci się z czasem zawód „rodzica zastępczego”, zawodu trudnego, wymagające-

go szczególnych preferencji, ale zawodu, który jest bardzo poszukiwany na rynku pracy.

\* wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa

**Stowarzyszenie Pro Familia jest organizacją pożytku publicznego. Można je wspierać przekazując 1 % podatku PIT. Szczegóły na stronie: [www.profamilia.pl](http://www.profamilia.pl).**

## Radni do dyspozycji

Rada Miasta Krakowa VI kadencji działa na pełnych obrotach od dwóch miesięcy. Czytelnikom dwutygodnika KRAKÓW.PL warto przypomnieć o stałej możliwości osobistego lub elektronicznego kontaktu z radnymi i formach, w jakich można się z nimi spotkać. Bo przecież dostępność dla każdego z mieszkańców jest jedną z największych zalet samorządu terytorialnego.

### Jan Bińczycki

Krakowscy radni, nie wyłączając przewodniczącego i wiceprzewodniczących, wyznaczają terminy dyżurów, kiedy osobiście przyjmują mieszkańców. W bieżącej kadencji te spotkania odbywają się przede wszystkim w siedzibach rad dzielnic. Niektórzy z radnych przyjmują strony

także w Urzędzie Miasta Krakowa lub w siedzibach innych ogólnodostępnych instytucji. W kilku przypadkach można się umówić na konkretny termin pod podanymi do publicznej wiadomości numerami telefonów. Pionierem w informatyzacji dyżurów jest Jerzy Woźniakiewicz, który oprócz spotykania się z mieszkańcami w „realu” od ponad dwóch lat zaprasza także na internetowe

dyżury na swojej stronie: [www.wozniakiewicz.pl](http://www.wozniakiewicz.pl).

Dyżury przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących ze względów formalnych wymagają wcześniejszego zapisania się na wolny termin. Można to zrobić osobiście w pokoju nr 153 przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 lub telefonicznie pod numerem: (12) 616-15-90. Terminy dyżurów są na bieżąco publikowane na stronie internetowej Rady Miasta Krakowa w serwisie Biuletynu Informacji Publicznej: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) oraz na tablicy ogłoszeń obok sekretariatu Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa, pokój 201 przy pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Jedną z największych zalet działania samorządu jest możliwość bezpośredniego udziału w jego pracach. Na koniec warto przypomnieć, że także sesje oraz posiedzenia komisji Rady Miasta Krakowa są otwarte dla publiczności. Zachęcamy mieszkańców Krakowa do udziału w samorządowych procedurach i sprawach lokalnych społeczności.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Dyżury radnych są na bieżąco publikowane na stronie: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) oraz na tablicach ogłoszeń w urzędzie przy pl. Wszystkich Świętych 3-4.

# Pilnik Böllera

„Jeżeli Świetna Policja chce wiedzieć kto strzelał do P. Starosty w Podgórzu to Proszę tylko zapytać Franciszka Kostkę on wie bo był tam w tęczas i na leży do nich bo i sam chodzi ze sztyletem dobrze pyprzyć to on powi. Mieszka w Podgórzu. Powiedział że jeszcze będą strzelać do P. Starosty a ja podsłuchał”.



fot. Wiesław Kubiak / UMJK

Kamienica przy ul. Lwowskiej 29. Tutaj mieszkał hrabia Starzeński, ofiara nieudanego zamachu.

## Michał Kozioł

List ten nie ma podpisu, a jego autor z pewnością nie był półanalfabetą. Charakter pisma wskazuje wyraźnie na kogoś wykształconego, biegle piszącego. Dlaczego więc nieznaną nadawcą, który przytoczony wyżej list wysłał 30 listopada 1900 roku ze Lwowa do krakowskiej dyrekcji policji, udawał człowieka prostego? Tego z pewnością nigdy się nie dowiemy. Sprawa autorstwa listu pozostanie bez odpowiedzi, podobnie jak pytanie, kto i dlaczego dokonał zamachu na hrabiego Edwarda Starzeńskiego, starostę podgórskiego.

### Broda, rewolwer i pilnik

27 listopada około godziny ósmej wieczorem w Krakowie jest już ciemno, zwłaszcza na licho oświetlonym podgórskim podwórku. Na jednym z takich podwórek, przy ulicy Salinarnej 29 (dziś ulica ta nosi nazwę Lwowskiej), w tym właśnie dniu roku 1900 miało miejsce dramatyczne wydarzenie, które zbulwersowało na pe-

wien czas dwa miasta, czyli Kraków i Podgórze. Nic tak nie odda nastroju tej pełnej grozy chwili, jak fragment raportu policyjnego, spoczywającego dziś w krakowskim archiwum: „czatuje w półzmroku (!) zbójca na hr. S-go, na podwórzu jego pomieszkania w Podgórzu. Zbójca ubrany w kapelusz, jasną kurtkę, wysokie buty – z przygotowaną brodą i założonymi na nos okularami, uzbrojony w rewolwer i pilnik, podkrał się jak kot cichaczem do hr. S...go, w chwili, gdy ten przybywszy na podwórze stojąc w kącie odbywał naturalną potrzebę, lecz zamiast dać do niego strzał, wkładał mu najpierw do ucha lufę rewolweru – dotknięciem zimnego żelaza [nieczytelne] zwrócił nagle hr. S... głowę, padł strzał, lecz kula poszła w bok. W tej chwili hr. S... dobył z kieszeni paltotu rewolwer, strzelił do napastnika i chybił. Jednocześnie z piorunową szybkością zbój pchnął hr. S...go w okolice serca pilnikiem tak gwałtownie, że hrabia runął na ziemię nieprzytomny, a zbójca w mniemaniu że go zabił, wydalil się przez ogród na sąsiednią pustą ulicę”.

Na odgłos strzałów przybiegli jako pierwsi: kucharz Józef Ritter, służący Piotr Łącki oraz nieznaną z nazwiska służącą. Podnieśli ofiarę zamachu i zaprowadzili do mieszkania. Łącki pobiegł z wiadomością do starostwa. Rychło kamienica zapełniła się gośćmi. Lekarz miasta Podgórze – zwany wówczas fizykiem miejskim – doktor Smorągiewicz opatrzył rannego i stwierdził, że stan starosty nie był groźny. Zamachowiec uderzył wprawdzie z wielką siłą, a ostrze przebiło podbite kangurzym futrem palto i grubą, zimową marynarkę, ale zatrzymała je srebrna papierośnica. Trójkątny pilnik, bo nim posłużył się napastnik, ześlizgnął się po metalu, „raniąc dość lekko skórę po lewej stronie klatki piersiowej”. Mieszkanie przy ulicy Salinarnej przeżyło prawdziwy najazd gości. Rannego starostę odwiedzili tłumnie krakowscy i podgórcy notabla. Był wśród nich doktor Zenon Korotkiewicz, dyrektor policji z Krakowa. Kiedy szef krakowskich stróżów prawa składał kurtuazyjną wizytę poszkodowanemu staroście, jego podwładni wykonywali czynności śledcze mające na celu znalezienie sprawcy.

### Wolni Bracia

Ciemna listopadowa noc nie sprzyjała prowadzącym dochodzenie. Szybko jednak znaleziono pierwsze dowody rzeczowe. Założono, że po dokonaniu zamachu sprawca skorzystał z otwartej furtyki i wybiegł z podwórka do ogrodu. Przebiegł przez ogród, przeskoczył drewniany parkan i w ten sposób znalazł się w rejonie ulicy Zabłocie. Pod parkanem komisja śledcza znalazła garść monet oraz narzędzie niedoszłej zbrodni, wspomniany już trójgłaniasty pilnik. Uchwyt pilnika owinięty był w zadrukowany papier. Po odwinięciu okazało się, że jest to numer 227 socjalistycznego dziennika „Naprzód”. Monet znaleziono sporo. Policjanci stwierdzili, że były to: „1 korona srebrna austriacka, 1 moneta 20-centimowa włoska, 4 sztuki niklowe po 20 halerzy, 6 sztuk po 10 halerzy, 12 sztuk mosiężnych po 2 halerze i 7 sztuk po 1 halerzu”.

Narzędzie zbrodni owinięte w socjalistyczną gazetę („Naprzód” skomentował ten fakt stwierdzeniem, że przecież jest gazetą najchętniej czytaną przez mieszkańców Podgórze, ergo najbardziej dostępną) oraz obecność włoskiego pieniądza zmuszały do zastanowienia. W sprawozdaniu policyjnym znalazły się na ten temat następujące stwierdzenia: „Zbójcy uchodzącemu z placu zbrodni widocznie nie spieszyło się – gdyż pod parkanem a właściwie pod bramą ogrodu, w miejscu widocznym (!) pozostawił pilnik, którego rękojeść owinał w pismo «Naprzód», a obok pilnika porzucił monety, między temi włoskie, jakby na dowód, że mord spełnił obrońca polskiego ludu, wyznawca zasad Caseria i Lucheniego, anarchistów włoskich (!) mordujących pilnikiem. Te napuszyste



(!) ... charakteryzowanie się brodą i okularami, to podkładanie pilnika z monetami włoskimi, to wszystko wskazuje na jedno wspólne (!) źródło pochodzenia, na fantazyje baśniami ludowymi o zbójach Doboszu, Janosiku, itp. wypielegnowaną, a ostatnimi (!) zbrodniami anarchistów rozbudzoną, na fantazyję z ludu pochodzących i wśród ludu żyjących młodych nauczycieli ludowych Wolnych Braci". Pojawiała się więc i do dziś kojarzona z zamachem na starostę Starzeńskiego nazwa Wolni Bracia. Już 30 listopada 1900 roku podczas narady, jaka odbyła się w krakowskiej dyrekcji policji z udziałem przedstawicieli prokuratury, padły propozycje objęcia śledztwem uczniów seminariów nauczycielskich. Z takim kierunkiem śledztwa zgadzali się uczestniczący w spotkaniu prokuratorzy Cyszczan i Doliński. Jednak dyrekcja była odmiennego zdania i dochodzenie zostało skierowane w inną stronę. Niewątpliwie było to korzystne dla uczniów seminariów nauczycielskich, których ominęły przykrości związane ze śledztwem. Decyzja taka przyniosła jednak szkodę nauce, ponieważ pozbawiła przyszłych historyków bardziej szczegółowych informacji na temat wspomnianych już Wolnych Braci. Opierając się na dość skąpych aktach policyjnych, można przypuścić, że organizacja ta powstała w drugiej połowie roku 1897 i rzeczywiście grupowała przede wszystkim uczniów seminariów nauczycielskich oraz młodych nauczycieli. Nauczyciele, zwłaszcza młodzi, zaczynający pracę w zawodzie, musieli żyć bardzo skromnie.

Początkowo Wolni Bracia ograniczali się do wydawania pisma „Wolność”. Jednak każda kon-

spiracja potrzebuje pieniędzy. Potrzebowali ich także krakowscy nauczyciele-anarchiści, którzy wpadli na pomysł wybierania podatku. Zaczęli więc wysyłać do znanych postaci listy z żądaniem uiszczenia pewnych kwot. Adresatami tych wezwań byli między innymi krakowski społecznik doktor Henryk Jordan oraz baron Jan Goetz, właściciel browaru w Okocimiu. Ponieważ listy – pomimo zawartych w nich pogroźek, rysunków trupich czaszek, strycków i szubienic – pozostawały bez echa, Wolni Bracia przystąpili do realizacji swoich gróźb. Pierwszą ofiarą miał być baron Goetz. Jednak – jak twierdziła policja – „zamach się nie udał – broń była licha – a bohaterzy zamachu posiadali więcej fantazyi niżli zbójckiego doświadczenia”. Aresztowano i osądzono wówczas czterech wykonawców wydanego przez organizację wyroku. Dwóch spośród nich było nauczycielami w prowincjonalnych szkołach. Dwaj pozostali to absolwent oraz słuchacz seminarium nauczycielskiego.

### Podejrzani: Szczyпка i Szybejko

Zaraz po zamachu na starostę Starzeńskiego aresztowano robotnika Jędrzeja Szczypkę, przeciwko któremu – jak pisał „Czas” – zgromadzono rzekomo „liczne i poważne poszlaki”. Aresztowany jednak konsekwentnie zaprzeczał oskarżeniu, a zebrane przez policję dowody okazały się bardzo słabe. Nie pozostawało więc nic innego niż wypuścić podejrzanego i skierować śledztwo w inną stronę.

Tym razem w kręgu podejrzeń znalazł się ślusarz Karol Szybejko, zatrudniony w warszta-

tach kolejowych. Szybko pochodził z krakowskiej kolejarzkiej rodziny, pracował wprawdzie w Czortkowie, ale w dniu zamachu przebywał w Krakowie, wziął bowiem kilkudniowy urlop celem odwiedzenia rodziców. Drobiazgowo śledztwo pozwoliło między innymi ustalić, że jadąc do Krakowa, podejrzany był „w czarnym żakietowym ubraniu, w jasnym krawacie, w oberoku (!) czarnym z aksamitnym kołnierzem, w trzewikach i kaloszach, miał ze sobą koszyk obleczony ceratą”. Ustalenia te nie posunęły jednak śledztwa.

Koronnym dowodem było narzędzie zbrodni, czyli ów zaostriżony pilnik, i policja poszła tym tropem. Także i on okazał się mylny. Pilnik ten wyprodukowała firma Böller, nie mógł więc pochodzić z warsztatów kolejowych, gdyż te – jak zapewniała krakowska dyrekcja CK. kolei państwowych – używały pilników z firm: Fischer, König i Bartig. Karol Szybejko nie stanął przed sądem, a policji nie pozostawało nic innego niż uznać sprawę zamachu za niewyjaśnioną.

Jednak krakowska policja obserwowała nadal Wolnych Braci. Ostatnie policyjne dokumenty dotyczące tej organizacji pochodzą z roku 1905. W tym czasie zabór austriacki przeżywał poważne wstrząsy, zanosilo się na duże niepokoje społeczne, a w niezbyt odległym Królestwie Polskim trwała rewolucja. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że Wolni Bracia rozplynęli się wkrótce w przybierającej na sile partii socjalistycznej oraz w rodzącym się ruchu niepodległościowym.



## Kalendarium krakowskie

### 16 lutego

1610 – na podstawie rozprawy „O szaleństwie” Gabriel Joannicy zostaje profesorem uniwersytetu. W karierze naukowej nie przeszkodził mu fakt, iż w roku 1605 podochocony winem publicznie zwymyślał rektora.

### 18 lutego

1909 – w „Naprzodzie” ukazuje się następująca informacja: „P. Spatz, restaurator przy ulicy Miodowej, uprasza o zaznaczenie, że oszustwo popełnione na wekslarce Kleinowej z fałszywą notą 1000 marek, nie odbyło się w jego restauracji”.

### 19 lutego

1817 – „Poczęto regulować zegary miejskie według znaku południa chorągwią z galeryi

obserwatorium stróżowi na wieży mariackiej godziny wybijającemu dawanego”.

### 20 lutego

1866 – Sejm Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim uchwalił „Tymczasowy statut gminy dla stołecznego, królewskiego miasta Krakowa”.

### 21 lutego

1909 – na ulicy Szlak jadący z niedopuszczalną prędkością automobil o numerze rejestracyjnym 938 uderza w sanie. Na szczęście obrażenia odniósł tylko koń.

### 22 lutego

1662 – Hieronim Pinocci, naczelny redaktor wychodzącego w Krakowie „Merkuryu-

sza”, zostaje zaliczony w poczet polskiej szlachty.

### 23 lutego

1772 – konfederaci barscy zajmują Wawel. Wyłot kanału, którym weszli wówczas do zamku, został zamurowany dopiero w ostatnich latach XX stulecia.

### 27 lutego

1559 – na rogu ul. Wiślniej i św. Anny poddawany jest najsurowszym torturom złodziej Bartosz z Lusiny, który skradł królewską pieczęć.

### 28 lutego

1523 – Mikołaj Sokolnicki, syn mazowieckiego szlachcica herbu Nowina, uzyskuje doktorat medycyny.

## Komunikat Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa w sprawie zasad przejazdu meleksów przez Rynek Główny w 2011 r.

1. Przedsiębiorcy zainteresowani uzyskaniem zgody na przejazd przez Rynek Główny pojazdami elektrycznymi w ramach obsługi ruchu turystycznego w okresie do 31 maja 2011 r. mogą złożyć wniosek zgodny z procedurą SA-26 na dziennik podawczy Urzędu Miasta Krakowa do 25.02.2011 r. Zezwolenia wydawane będą po jednym dla jednego przedsiębiorcy do wysokości limitu (35 szt.).

2. Przedsiębiorcy zainteresowani uzyskaniem zgody na przejazd przez Rynek Główny pojazdami elektrycznymi w ramach obsługi ruchu turystycznego od 1.06.2011 r. do końca roku 2011 mają złożyć wniosek zgodny z procedurą SA-26 na dziennik podawczy Urzędu Miasta Krakowa w nieprzekraczalnym terminie do 01.04.2011 r. Wniosek ten należy złożyć niezależnie od wniosku na miejsce poprzedzające, określone w punkcie 1.

3. Zgodnie z procedurą SA-26 do wniosku należy załączyć kolorowe zdjęcie pojazdu

o wymiarach 13 cm x 18 cm (ujęcie z boku). W przypadku przedsiębiorców, którzy wykonywali ww. przejazd w roku ubiegłym i nie zmieniają szaty graficznej pojazdu, mogą złożyć oświadczenie o treści: „Wygląd pojazdu, jego szata graficzna nie zostanie zmieniona, pozostanie taka sama jak dopuszczona w 2010 r.”.

4. Do 15 kwietnia 2011 r. zostaną ogłoszone zasady wyłonienia przedsiębiorców kwalifikujących się do otrzymania zgody na przejazd meleksem przez Rynek Główny w ramach obsługi ruchu turystycznego w okresie od 1.06.2011 r. do 31.12.2011 r. Tryb wyłaniania zależeć będzie między innymi od liczby złożonych wniosków.

5. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa: Waldemar Adlewski, Elżbieta Bielska, tel. (12) 616-93-16.

## Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży

w drodze przetargu ustnego nieograniczonego: garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną i usługi oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do generalnego remontu.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (zakładka: Finanse i mienie/Nieruchomości miasta Krakowa).

Szczegółowe informacje odnośnie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, tel. (12) 616-98-08, (12) 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

W pierwszym półroczu 2011 r. Gmina Miejska Kraków przynajmniej do sprzedaży w trybie

przetargu kilkadziesiąt działek budowlanych przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, położonych w różnych rejonach Krakowa. Będą to kompleksy działek z ostatecznymi decyzjami o warunkach zabudowy, lub położone w obszarach, dla których obowiązują plany miejscowe zagospodarowania przestrzennego.

Działki zlokalizowane są przy ul. Przegorzalskiej (5 działek) przy ul. Tetmajera (3 działki), przy ul. Potrzask i Zaliłki (14 działek), przy ul. Działowskiego (7 działek), przy ul. Bogucickiej (4 działki), przy ul. Powstania Styczniowego (8 działek), przy ul. Fedkowicza (3 działki), przy ul. Krzewowej (2 działki), przy ul. Kąkolowej (6 działek), przy ul. Wiatracznej (3 działki) oraz pojedyncze działki przy ul. Orlej, Laskowej, Rumiankowej, Szybisko, Pysocice.

## Kandydaci poszukiwani

Urząd Miasta Krakowa informuje o możliwości zgłaszania kandydatów do prac w komisji Bractwa Filantropii. Zadaniem komisji będzie wyłonienie laureatów tytułu „FILANTROP KRAKOWA A.D. 2010”.

Kandydaty do komisji należy składać w terminie do 28 lutego 2011 r. w Referacie Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych, os. Centrum C 10, pok. 105.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię i nazwisko kandydata,
- adres do korespondencji wraz z telefonem kontaktowym, e-mail,

- krótką charakterystykę kandydata,
- opis dotychczasowych działań (dokonania, osiągnięcia, współpraca z samorządem i innymi instytucjami publicznymi),
- imię i nazwisko osoby fizycznej lub pełna nazwa instytucji zgłaszającej wraz z adresem do korespondencji i telefonem kontaktowym, e-mail,
- podpis i pieczęć zgłaszającego oraz datę.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Miejskiego Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych, os. Centrum C 10, pok. 105, tel. (12) 616-78-04, e-mail: [mowis@um.krakow.pl](mailto:mowis@um.krakow.pl).

## Wydział Podatków i Opłat Urzędu Miasta Krakowa przypomina

o zbliżających się terminach płatności:

- podatku od nieruchomości, podatku rolnego i leśnego – termin I raty do 15 marca
- opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu – termin płatności do 31 marca

Należności można uregulować nie tylko w kasach Urzędu Miasta Krakowa, ale też bez dodatkowych opłat we wszystkich placówkach Pekao S.A. oraz przez internet.

Wpłacając należności w placówkach banku, nie trzeba wypełniać dowodu wpłaty, należy jedynie podać kasjerowi tytuł wpłaty oraz właściwy dla danej wpłaty, numer rachunku bankowego. Dla decyzji ustalających zobowiązanie podatkowe wpłat należy dokonać na zamieszczony w decyzji indywidualny numer konta bankowego.

Dla wieczystych użytkowników Skarbu Państwa wpłat należy dokonać na nr rachunku: 43 1240 4722 1111 0000 4853 6055.

Dla wieczystych użytkowników Gminy Miejskiej Kraków dla byłych dzielnic: Śródmieście, Krowodrza i Podgórze wpłat należy dokonywać na nr rachunku:

64 1240 4722 1111 0000 4849 0184.

Dla dzielnicy Nowa Huta na nr rachunku: 80 1240 4722 1111 0000 4857 6905.

Wykaz placówek Banku Pekao S.A.:

### Śródmieście

ul. Pijarska 1, ul. Gołębia 24, ul. Karmelicka 8, ul. Czysa 21, Rynek Główny 47, ul. Łukasiewicza 3, ul. Bajana 4, al. Pokoju 1, al. Powstania Warszawskiego 12, ul. Dunajewskiego 8, Rynek Główny 31, ul. Bracka 1a, ul. Retoryka 1, ul. Szpitalna 15, ul. Podgórska 34, ul. Wielopole 1, ul. Szeroka 22, ul. Krakowska 46.

### Krowodrza

ul. Kazimierza Wielkiego 75, ul. Królewska 65, al. Mickiewicza 30, ul. Wrocławska 24, ul. Solskiego 1, ul. Królowej Jadwigi 146, ul. Conrada 63, ul. Zielińska 3, ul. Balicka 18a, ul. Piastowska 47,

### Podgórze

ul. Józefińska 18, ul. Rydlówka 5, ul. Wielicka 76, ul. Wielicka 114, ul. Mały Płaszów 4, ul. Wielicka 259, ul. Wielicka 269, ul. Legionów J. Piłsudskiego 19, ul. Zakopiańska 58, ul. Kapelanka 1, ul. Gronostajowa 3, ul. Koberzyńska 93.

### Nowa Huta

os. Centrum B1, os. Boh. Września 39, os. Kolorowe 10, ul. Ujastek 1, os. Na Wzgórzach 32, os. Tysiąclecia 42, os. Teatralne 19, os. Wysokie 22c, os. Centrum D 7.

# XXX Jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Piosenki Żeglarskiej



## Shanties 2011

Kraków, 22 - 27 lutego

### PROGRAM

**CK ROTUNDA (ul. Oleandry 1)**

**23 lutego, godz. 19<sup>00</sup>** Koncert XXX-lecie MKM SZKWAŁ  
prowadzenie: Marek Szurawski

(R0) **cena: 35,00 zł**

wystąpią: A. Korycki, R. Muzaj, J. Porębski, M. Szurawski

**24 lutego, godz. 19<sup>00</sup>** Koncert Wspomnień "Kołysanie szant"  
prowadzenie: Jerzy Porębski, Waldemar Mieczkowski

(R1) **cena: 37,00 zł**

wystąpią: J. Jakubowski, A. Korycki i D. Żukowska, M. Kowalewski, W. Mieczkowski, R. Muzaj, J. Porębski, Ryczące Dwudziestki, A. Sojka, M. Szurawski, G. Tyszkiewicz, P. Zadrożny, W. Zamojski

**25 lutego, godz. 12<sup>00</sup>** Koncert dla Dzieci - Klang  
prowadzenie: Sławomir Gołąb

**cena: 17,00 zł**

wystąpi: zespół Klang(R2)

**godz. 18<sup>00</sup>** Gwiazdy XXX-lecia "Debiuszanci"  
prowadzenie: M. Kowalewski, Zbigniew Murawski

(R3) **cena: 43,00 zł**

wystąpią: Banana Boat, Brasy, Flash Creep, Klang, M. Kowalewski, Z. Murawski, Orkiestra Samanta, Stare Dzwonnice

**godz. 23<sup>00</sup>** Opera Żeglarska "Shenandoah 2011"  
reżyseria Andrzej Radoński

(R4) **cena: 37,00 zł**

wystąpią: Brasy, Cztery Refy, Flash Creep, J. Jakubowski, A. Korycki, M. Kowalewski, T. Melon, Z. Murawski, A. Rakowski, Ryczące Dwudziestki, G. Tyszkiewicz, D. Żukowska, W. Zamojski

**26 lutego, godz. 11<sup>00</sup>** Koncert dla Dzieci "Bałtycka wyprawa Neptuna"  
prowadzenie: Mirosław Kowalewski, Zbigniew Murawski

(R5) **cena: 20,00 zł**

wystąpią: Zejman i Garkumpel

**godz. 17<sup>00</sup>** Koncert Pieśni Kubryku  
"Kubrykowe opowieści"  
prowadzenie: Sławomir Klupś, Monika Szwaja

(R6) **cena: 43,00 zł**

wystąpią: Atlantyda, Cztery Refy, Flash Creep, Formacja, Groms Plass (Norwegia), Mechanicy Shanty, Prawdziwe Perły, Armstrong's Patent (Holandia)

**godz. 22<sup>00</sup>** Koncert Współczesnej Piosenki Żeglarskiej  
"Życie morzem pisane"

(R7) **cena: 33,00 zł**

reżyseria: Marek Remiszewski  
wystąpią: EKT Gdynia, Mietek Folk, Orkiestra Samanta, Smugglers, Zejman i Garkumpel, Les Souilles de Fond de Cale (Francja)

**27 lutego, godz. 12<sup>00</sup>** Koncert Szanty Klasycznej "Końskie szerokości"  
prowadzenie: Jerzy Ozaist, Michał Gramatyka

wystąpią: Banana Boat, Brasy, Cztery Refy, Prawdziwe Perły, Qftry, Ryczące Dwudziestki, Sąsiedzi, Stare Dzwony, Armstrong's Patent (Holandia)

(R8) **cena: 35,00 zł**

**godz. 18<sup>00</sup>** Koncert Finałowy XXX-lecia  
"Trzydzieści w skali Beauforta"

prowadzenie: Marek Szurawski, Grzegorz Tyszkiewicz  
wystąpią: Atlantyda, Mechanicy Shanty, Packet, Qftry, Ryczące Dwudziestki, Sąsiedzi, Stare Dzwonnice, Stare Dzwony, Groms Plass (Norwegia), Zejman i Garkumpel, Les Souilles de Fond de Cale (Francja)

(R9) **cena: 37,00 zł**

**karnet (R1, R3, R4, R6, R7, R8, R9) cena: 225,00 zł**

**KLUB MINISTERSTWO (ul. Sypialna 1)**

**22 lutego, godz. 19<sup>00</sup>** Koncert Poezji "Tu się zaczęło"

(D1) **cena: 28,00 zł**

wystąpią: Andrzej Korycki i Dominika Żukowska

**KLUB ŻACZEK (ul. 3 Maja 5)**

**25 lutego, godz. 20<sup>00</sup>** Koncert Szanty Rock "Rozszalałe morze"

prowadzenie: Tomasz Lenard "Emeryt"

(D2) **cena: 28,00 zł**

wystąpią: Mietek Folk, Mordewind, Nor Folk, Orkiestra Samanta, Strefa Mocnych Wiatrów

**ART CLUB (ul. Łobzowska 3)**

**26 lutego, godz. 21<sup>00</sup>** Koncert Szanty & Jazz

(D3) **cena: 38,00 zł**

wystąpią: Old Metropolitan Band, Jerzy Porębski

**TAWERNA FESTIWALOWA "STARY PORT"**

Chorzów, ul. Rynek 13:

**25 lutego, godz. 20<sup>00</sup>** Koncert J. Porębskiego i R. Muzaja

(T2) **cena: 20,00 zł**

Kraków, ul. Straszewskiego 27:

**28 lutego, godz. 20<sup>00</sup>** Koncert zespołu Groms Plass

## ZAPRASZAMY

Organizator:

Krakowska Fundacja Żeglarstwa Sportu i Turystyki HALS  
31-113 Kraków, ul. Straszewskiego 27; tel. 12 423 22 36

[www.shanties.pl](http://www.shanties.pl)

[www.hals.krakow.pl](http://www.hals.krakow.pl); [hals@hals.krakow.pl](mailto:hals@hals.krakow.pl)



Projekt zrealizowano przy  
udziale finansowym  
Gminy Miejskiej Kraków





OPERA KRAKOWSKA

Steven Markwick

# Mały Lord

na podstawie powieści Frances Hodgson Burnett



**Światowa prapremiera 12 III 2011**

Kolejne spektakle: 13,15,18,19,20 III 2011 oraz 27,28,29,31 V 2011